Rok XII Wyd. B. Katowice, sobota dnia 26-go czerwca 1937 roku Nr. 173

Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egzemplarza 10 groszy

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nacz.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.

Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 303.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

Reprezentacje: Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-38. Bielsko: Nad Niprem 2. Tel. 36-57. Lubliniec, Ogrodowa 3. Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.

Abonament z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową miesięcznie 2 zł 50 gr. Przyjmują: Administracja, Reprezentacje, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 łam — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1.00, w tekście zł. 0,80, nekrologi do 100 m/m — zł. 40.00, 100—200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0,60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0,80. — Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 łam — 56 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym są słowo zł 0.20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonjalne zł 0,30).

CAŁY KRAJ PROTESTUJE
PRZECIWKO SAMOWOLI METROPOLITY

WARSZAWA. (tel. wł.) W Warszawie w dalszym ciągu panuje nastrój oburzenia z powodu przeniesienia zwłok Marszałka Piłsudskiego przez księcia arcybiskupa Sapiehę wbrew woli Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Liczne organizacje społeczne nadsyłają na ręce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz Pana Premiera w dalszym ciągu telegramy protestacyjne.

Wczoraj o godz. 19 odbyło się na Placu Marszałka Piłsudskiego zebranie wszystkich sfederowanych związków w Unii Polskich Związków Obrońców Ojczyzny. Na zgromadzeniu w licznych przemówieniach dano wyraz protestu przeciwko temu niesłychanemu wypadkowi. Zarówno jak i na onegdajszym zebraniu, zwołanym przez Związek Legionistów i Związek Peowiaków domagano się i wczoraj wyjęcia z pod jurysdykcji Metropolity krakowskiego grobów wawelskich oraz sankcyj przeciwko osobie księcia metropolity Sapiehy. W uchwałach swych posunięto się nawet do żądania pozbawienia księcia metropolity krakowskiego wszystkich odznaczeń honorowych, a nawet pozbawienia go obywatelstwa polskiego. Mówcy domagali się również zmiany konkordatu oraz zapewnienia, że na stanowiska biskupów w Polsce powoływani będą Polacy, którzy czują się wiernymi synami Ojczyzny. Po zgromadzeniu zebrani wraz z pocztami sztandarowymi sfederowanych związków obrońców Ojczyzny udali się w wielkim pochodzie demonstracyjnym przed Belweder, gdzie oddano hołd pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego

Protest Legionistów Oddziału Katowickiego

KATOWICE. Legioniści Oddziału katowickiego wysłali do P. Premiera następującą depeszę: Generał Sławoj-Składkowski Prezes Rady Ministrów Warszawa. — Legioniści Oddziału Katowickiego na swym nadzwyczajnym zebraniu w dniu 25 czerwca br uchwalili następującą rezolucję: Głęboko dotknięci w swych uczuciach i czci dla Marszałka Józefa Piłsudskiego wyrażają oburzenie wobec samowoli obywatela polskiego wobec Majestatu Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta — meldują Ci Obywatelu Generale, że wypadek ten znalazł w naszych szeregach najgłębszy protest. — Oddział Katowicki Związku Legionistów Polskich

Pogoda na sobotę

WARSZAWA. W zachodniej połowie kraju po przejściu burz zapanuje pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi deszczami głównie pochodzenia burzowego. Chłodniej, przy umiarkowanych wiatrach północno-zachodnich. Poza tym utrzymywać się będzie nadal pogoda upalna, jednak ze skłonnością do burz przy słabych wiatrach z kierunków południowych.

Nasza emigracja do Brazylii

WARSZAWA (tel. wł.) Rząd brazylijski powiadomił polskie władze emigracyjne, że w ciągu roku bieżącego kontyngenty dla wychodźtwa z Polski ustalono na 2,035 osób. Kontyngentem tym nie są oczywiście objęci wychodźcy wyjeżdżający do Brazylii na podstawie wezwań imiennych. Polska znajduje się na 7 miejscu co do wysokości kontyngentów emigracyjnych do Brazylii.

Dziś przybywa król Rumunii

LWÓW. — Wczoraj rano pociągiem z Warszawy przybyli do Lwowa członkowie świty, która udaje się na granicę do Śniatynia, skąd towarzyszyć będzie JKM. Królowi Karolowi i ks. Michałowi w podróży do Warszawy. W skład świty wchodzą: P. minister komunikacji J. Ulrych, inspektor armii gen. dyw. Kazimierz Fabrycy, dyrektor Tadeusz Kobylański z M. S. Z., mjr. Stefan Szymański, kpt. marynarki Stefan Kryński, adiutant przyboczny Pana Prezydenta R. P. Od chwili nadania JMK. szefostwa 57 p. p. wejdzie w skład świty płk. dypl. Stefan Grodzki.

Tym samym pociągiem wyjechał do Śniatynia poseł R. P. w Bukareszcie Arciszewski. Prócz tego na granicę udaje się z Warszawy poseł rumuński w Warszawie Zamfirescu oraz attache wojskowy Rumunii w Warszawie mjr. Baiculescu. Gen. Fabrycemu towarzyszy adiutant por. Rzewuski.

Członkowie świty przybyli specjalnym wagonem, który następnie będzie włączony od Śniatynia w skład pociągu królewskiego. Po parogodzinnym pobycie we Lwowie, członkowie świty udają się po południu w dalszą drogę do Śniatynia.

*

LWÓW. Do osoby JKM. Króla Karola na czas jego pobytu w Polsce przydzielony został inspektor armii gen. dyw. Fabrycy oraz adiutant przyboczny Pana Prezydenta, kpt. marynarki Stefan Kryński.

Konwersja pożyczek dolarowych
i wprowadzenie świadectw tymczasowych na 4½% Wewnętrzną Pożyczkę Państwową 1937 r., do obrotów i notowań giełdowych

Rozpoczęta w dniu 1 czerwca br. konwersja pożyczek wypuszczonych za granicą w walutach obcych na 4½% Wewnętrzną Pożyczkę Państwową 1937 r. dała w ciągu pierwszych trzech tygodni bardzo duże wyniki, gdyż w tym czasie skonwertowano przeszło 25 proc. znajdujących się w obiegu na rynku polskim obligacyj pożyczek dolarowych, przy czym tempo dalszej konwersji stale wzrasta.

Nowa 4½% Wewnętrzna Pożyczka Państwowa 1937 r. przeznaczona jest wyłącznie na wymianę papierów emitowanych za granicą w walutach obcych. Kupony od tej pożyczki płatne są trzy razy do roku, w dniu 1 lutego, 1 czerwca i 1 października. Pierwszy kupon płatny będzie w dniu 1 października 1937 r.

Obligacje 4½% Wewnętrznej Pożyczki Państwowej 1937 r. są papierem pupilarnym i ich kurs kaucyjny i wadialny wynosi 70 za 100. Obligacje będą przyjmowane w ich nominalnej wartości przez wszystkie urzędy skarbowe na terenie Rzeczypospolitej na poczet spłaty zaległych podatków w ramach rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 18 marca 1937 r.

Do wymiany na 4½% Wewnętrzną Pożyczkę Państwową 1937 r. przyjmowane są obligacje następujących pożyczek dolarowych:

6% pożyczki dolarowej z 1920 r.,
8% pożyczki dolarowej z 1925 r., t. zw. Dillonowskiej,
7% pożyczki stabilizacyjnej z 1927 r.,
7% pożyczki dolarowej Województwa Śląskiego z 1928 r.,
7% pożyczki dolarowej m. st. Warszawy z 1928 r.

Do czasu wydania właściwych obligacyj nowej pożyczki z tytułu konwersji wydawane są świadectwa tymczasowe, które przed dniem 1 października 1937 r. tj. przed datą płatności pierwszego kuponu nowej pożyczki będą wymienione na obligacje stałe.

Konwersję pożyczek wymienionych w pkt. 1—3 przeprowadza Bank Polski i jego oddziały. **Konwersję 7% pożyczki dolarowej Województwa Śląskiego z 1928 r. — Bank Rolny i jego oddziały,** zaś konwersję 7% pożyczki dolarowej m. st. Warszawy — Bank Handlowy w Warszawie i jego oddziały.

Przy przerachowaniu kapitału obligacyj dolarowych na obligacje 4½% Wewnętrznej Pożyczki Państwowej 1937 r. uwzględniana jest t. zw. premia wykupu, która wynosi dla 8% pożyczki Dillonowskiej — 5% nominału, dla 7% pożyczki stabilizacyjnej — 3% nominału i 7% pożyczki dolarowej śląskiej i Warszawy — 2% nominału. 6% pożyczka dolarowa 1920 r. nie posiada premii wykupu. **Kurs przerachowania ustalony został jak następuje:**

za 1 $ poż. dol. z 1920 r. — 6 zł, 8% poż. Dillon., 7% śląska i 7% Warszawa — 5,30 zł, 7% poż. stabilizacyjna — 7,20 zł.

Za obligacje pożyczek dolarowych, składane do konwersji w okresie od dnia 1 czerwca 1937 r. do dnia 30 września 1937 r. włącznie i posiadające wszystkie kupony łącznie z kuponem bieżącym w dniu 1 czerwca 1937 r., wydawane są obligacje 4½% Wewnętrznej Pożyczki Państwowej 1937 r. z wszystkimi kuponami, poczynając od kuponu pierwszego płatnego w dniu 1 października 1937 r.

Rozrachunek z tytułu ostatniego kuponu bieżącego od obligacyj pożyczek dolarowych składanych do konwersji następuje w dniu ich złożenia w ten sposób, że wartość tego kuponu jest wypłacana w gotówce w wysokości 35 proc. jego wartości nominalnej, każdy więc konwertujący otrzymuje przez pewien okres czasu (od ½ — 6 miesięcy w zależności od pożyczki) dwukrotne oprocentowanie. Wypłaca się bowiem konwertującemu gotówkę 35 proc. nom. wart. kuponu od pożyczki dolarowej za pewien czas, w którym biegną już odsetki 4½% Wewnętrznej Pożyczki Państwowej.

Szczegółowe informacje w sprawie rozrachunku z tytułu kuponów od obligacyj pożyczek dolarowych składanych w terminach późniejszych lub składanych bez kuponu bieżącego w dniu 1 czerwca 1937 r. mogą być uzyskane we wszystkich placówkach wymiany, przy czym placówki te wydają na życzenie klientów obszerne druki zawierające wszystkie szczegóły dotyczące konwersji.

W związku z dotychczasowymi wynikami konwersji i pojawieniem się w obrotach prywatnych świadectw tymczasowych na nową pożyczkę — Ministerstwo Skarbu zarządziło wprowadzenie świadectw tymczasowych nowej pożyczki do obrotów i notowań giełdowych, zarządzając równocześnie skreślenie z notowań urzędowych objętych konwersją pożyczek dolarowych, dopuszczonych do obrotów oficjalnych; a mianowicie: 7% pożyczki stabilizacyjnej i 6% pożyczki dolarowej.

Ministerstwo Skarbu przypomina równocześnie, że w dniu 15 lipca 1937 r. upływa ostateczny termin składania do konwersji na 4% Pożyczkę Konsolidacyjną, 6% Pożyczki Narodowej, 3% Premiowej Pożyczki Budowlanej i 4% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej.

750 harcerzy wyjeżdża w lipcu do Holandii

WARSZAWA (tel. wł.) Władze Związku Harcerstwa Polskiego ustaliły skład reprezentacyjnych hufców harcerskich, które udadzą się na międzynarodowy zlot harcerski do Holandii. Dnia 27 lipca br. wyjedzie do Holandii przez Niemcy 750 harcerzy i harcerek. Wyprawa harcerzy polskich do Holandii potrwa około trzy tygodnie.

Życiorys Marszałka w języku gujarati

BOMBAJ. Ukazał się na półkach księgarskich życiorys Marszałka Józefa Piłsudskiego w języku gujarati, którym mówi około 10 milionów Hindusów w prowincji Bombay. Autorem tej pracy jest p Harischandra b. bhatt, młody Hindus, słuchacz literatury słowiańskiej na uniwersytecie w Bombaju. Książka jest bogato ilustrowana i napisana prostym lecz pięknym stylem. Wstęp napisał znany nacjonalista i jeden z przewódców ruchu nacjonalistycznego w literaturze hinduskiej p Kaka Kalelkar.

Książka dedykowana jest konsulowi R. P. w Bombaju dr Banasińskiemu i jego małżonce.

Lot Amerykanki Earhart

LONDYN. Reuter donosi z Batawji że lotniczka amerykańska Amelia Earhart dotarłszy do Surabaya powróciła wczoraj rano do Bandoeng celem naprawienia niektórych instrumentów pokładowych. Termin nowego startu nie jest znany

Międzynarodowy kongres Chrystusa Króla
rozpoczął się w Poznaniu

POZNAŃ. Wczoraj, w piątek, rozpoczął się w Poznaniu międzynarodowy kongres Chrystusa Króla.

Kongres potrwa do 29 bm. i zakończy się wielką manifestacją całego świata katolickiego, który złoży hołd Chrystusowi Królowi.

Katedra w Poznaniu.

W czwartek wieczór ukończono dekorację miasta, które tonie w barwach sztandarów, zieleni i kwiecia.

Uroczystości rozpoczęły się o godz. 4 po południu, uroczystym wprowadzeniem do katedry legata papieskiego, ks. kardynała Hlonda. U bramy katedry oczekiwało legata 20 biskupów z ks. biskupem Okoniewskim na czele. W ich towarzystwie udał się legat papieski do kaplicy, gdzie zasiadł na przygotowanym dla niego tronie, a obok zajęło miejsca sześciu przybyłych księży prymasów, 30 biskupów zagranicznych oraz przedstawiciele władz świeckich.

Po odśpiewaniu „Veni Creator" ks. legat udzielił obecnym swego błogosławieństwa.

O godz. 5 po południu w auli uniwersytetu poznańskiego nastąpi uroczysta inauguracja kongresu.

Na Kongresie odczytano list Ojca Świętego. Przemówienia wygłosili następnie delegaci. Imieniem Rządu przemówił Minister Świętosławski, życząc kongresowi pomyślnych wyników, zwłaszcza że obecny okres jest szukaniem dróg. Najpewniejszą wszakże drogą jest wszczepienie zasad religijnych młodzieży. Rząd Rzeczypospolitej zdaje sobie sprawę z doniosłości zagadnień, którymi będzie się zajmować kongres, upatruje wspólność celów w dążeniu do usunięcia z umysłów ludzkich tego wszystkiego, co nie godzi się z nauką Chrystusa i jest przekonany, że praca międzynarodowego kongresu Chrystusa Króla przyniesie wszystkim ludziom dobrej woli, a przez to i państwom, istotny pożytek.

Legat papieski na kongres Chrystusa Króla J. E. K. Kardynał Hlond wygłosił na posiedzeniu inauguracyjnym kongresu dn. 25 czerwca przemówienie.

Podkreśliwszy na wstępie, że Papież przywiązuje duże znaczenie do obrad zjazdu w Poznaniu, co wynika z listu Ojca Św. do kongresu ks. kardynał Hlond wspomniał o niezliczonych podniosłych listach i telegramach, które napłynęły z całego świata chrześcijańskiego na ręce ks. Prymasa z okazji zjazdu.

Snać gigantyczna walka ludów — mówił ks. kardynał Hlond — sprowadzona została do alternatywy: Chrystus albo bezbożnictwo. Totalnie pojmują oba fronty swe hasła i zamiary, totalnie neguje Boga nowoczesne ateuszostwo, totalnie afirmuje królestwo Boże katolicyzm. Kościół chce pełnego wcielenia ducha Chrystusowego, komunizm bezbożny i neopogaństwo dążą do całkowitego odwyznanienia i ześwieczczenia życia. Ta zupełna antyteza, wyłączająca porozumienie i kompromisy, zaciążyła na wieku 20 jako zagadnienie, bez którego rozwiązania nie podobna ani ustalić definitywnie wewnętrznych ustrojów politycznych czy społecznych ani utrwalić podstaw spokojnego międzynarodowego współżycia, ani uwydatnić duchowego oblicza nowego człowieka.

Wyjaśnieniu tego położenia chce służyć międzynarodowy kongres Chrystusa Króla. Oczywiście w sensie pozytywnym dla religii i chrześcijaństwa, bo całe założenie zjazdu jest prodeo. Kongres jest pojęty zasadniczo jako studium i naukowa analiza bezbożnictwa i jego przyczyn.

Następnie ks. kardynał Hlond powitał w serdecznych słowach J. E. ks. kardynała Kakowskiego oraz J. E. ks. kardynała Verdier, kardynała Paryża i Francji, zwracając się następnie do p. ministra prof. Świętosławskiego kardynał Hlond oświadczył, że obecność p. delegata Rządu R. P. na tym kongresie jest publicznym świadectwem, że odbudowa polskiej myśli państwowej uwzględnia ogromne potencjały religijne narodu i że polska świadomość polityczna potęguje się w miarę gruntowania się zasad chrześcijańskich w naszej państwowej rzeczywistości. Widzi w tym niezawodną zapowiedź wielkości, bo wierzy, że Polska całkowicie zbudowana na wiecznym prawie Chrystusowym przed innymi ziści w sobie nieskazitelny ideał państwowy i w taką urośnie powagę, że jako czynnik światotwórczy sięgnie po wybitny udział realizacji planów Opatrzności w kształtowaniu nowych czasów.

Mowa oskarżyciela
w procesie Doboszyńskiego

KRAKÓW. Wczoraj wygłosił w procesie Doboszyńskiego swą mowę prokurator dr Szypuła. Stwierdził on, że jakiekolwiek byłyby motywy i tło czynu Doboszyńskiego, uderzenie ono w najistotniejszą podstawę struktury państwowości. Nie czas na bratobójcze walki, zwłaszcza w obliczu niebezpieczeństwa komunizmu, na które się oskarżony powołuje. Próba anarchii nie może być właściwą formą reakcji. Doboszyński przyznał się do czynu, pozostał moment uznania jego winy.

REKSIŚCI ROZCHODZĄ SIĘ Z FLAMANDAMI

BRUKSELA. „Vingtieme Siecle" donosi, że przewódca rexistów Degrelle otrzymał od przewódcy nacjonalistów flamandzkich Declerco depeszę, zawiadamiającą o zawieszeniu porozumienia między obu partiami, aż do czasu całkowitego wyjaśnienia stanowiska tych partyj. Powodem tego zawieszenia jest stanowisko Rexa wobec amnestii i w czasie manifestacji brukselskich Degrelle odpowiedział na te depeszę, że zgadza się na zawieszenie porozumienia

Anarchiści panami Santanderu
W mieście zapanował głód

SALAMANKA. Radio National podaje, że w Santander wybuchnąć miały rozruchy. Anarchiści stali się panami miasta. Rozgłośnia powstańcza tak tłumaczy te wypadki: Wobec napływu do okręgu Santander b. wielkiej liczby ochotników z Bilbao, środki żywności rychło wyczerpały się. Pochody, złożone z przeszło 15 tys. manifestantów przeszły ulicami Santanderu w celu zaprotestowania przeciwko brakowi żywności, po czym udały się do siedziby rządu marxistowskiego, odsuwając straż. Anarchiści, objąwszy kierownictwo manifestacji, zaatakować mieli i rozgrabić sklepy spożywcze. W czasie walki, jaka nastąpiła, anarchiści zwyciężyli. Opanowali oni rząd i proklamowali w Santander republikę komunistyczną.

URZĘDOWY KORESPONDENT GŁÓWNEJ KWATERY POWSTAŃCZEJ

podaje następujące szczegóły marszu powstańców na froncie biskajskim: Pomimo nieustannego deszczu zajęliśmy wczoraj w późnych godzinach wieczornych Ciervano, kończąc w ten sposób całkowite opanowanie lewego brzegu rzeki Nervion aż do jej ujścia. Napotkaliśmy na niewielki opór. Zajęliśmy już dwie ważne pozycje nad rzeką Urrianan, płynącą równolegle do Nervion. W czasie swego posuwania się powstańcy napotkali na nowy pas obronny podobny do pasa pod Bilbao, tylko w odwrotnym kierunku, a mianowicie w kierunku Santander. Zajmujemy obecnie tę linię obronną, znajdującą się w tyle naszych pierwszych linii.

WIADOMOŚCI O OPŁAKANYM POŁOŻENIU SANTANDER POTWIERDZAJĄ SIĘ.

Osoba, która przybyła z tego miasta oświadczyła, iż brak tam żywności. Santander i Asturia zaopatrywane były w żywność przez Bilbao, które wobec swego eksportu mineralii mogło otrzymywać środki żywności. Jeszcze przed 4 miesiącami Bilbao posiadało zapas suszonych jarzyn, wystarczający na conajmniej jeden rok. Z początkiem czerwca zapasy te zostały wyczerpane. Obecnie Santander i Asturia nie mogą nic wywozić, aby uzyskać żywność. Wprost przeciwnie muszą one jeszcze żywić przeszło 400 tys. osób przybyłych z prowincji biskajskiej. Tak więc opór Santanderu może być tylko bardzo krótki.

MADRYT. Komunikat urzędowy ministerstwa obrony podaje: Na froncie biskajskim

NIEPRZYJACIEL, KORZYSTAJĄC ZE ZDRADY,

zdołał posunąć się naprzód w kierunku strefy przemysłowej na lewym brzegu rzeki Nervion, nad którą obecnie panuje. W strefie górniczej toczyły się krwawe walki. Lotnictwo powstańcze w dalszym ciągu ostrzeliwało wściekle drogi komunikacyjne, wiodące na zachód, powodując wiele ofiar wśród ludności cywilnej. Nocy ubiegłej nieprzyjaciel atakował pozycje nasze pod Idubalza, która zajął, lecz kontratak milicji doprowadził do odzyskania tej pozycji. Na drodze Sodupe odparliśmy atak nieprzyjacielski, wspierany przez czołgi. Pod Santander gwałtowny ogień artylerii i z karabinów ręcznych bez ustępstw dla nas. W Asturii wysadziliśmy w powietrze skład prochu powstańców i rozprószyliśmy koncentrujące się oddziały wroga pod Escamplero. Na innych frontach — nic szczególnego.

MADRYT. Korespondent Havasa donosi, iż każdego dnia sygnalizują bardzo

DONIOSŁE RUCHY WOJSK POWSTAŃCZYCH NAD RZEKĄ JARAMA.

Artyleria rządowa nieustannie ostrzeliwała straże tylne powstańców celem rozprószenia koncentrujących się oddziałów, nie zdołała jednak powstrzymać nadesłania posiłków i wszelkiego materiału wojennego. Oncejszy wojska rządowe odparły dwa ataki powstańcze, po czym przystąpiły do kontrataku z równą gwałtownością. Jest rzeczą pewną, że obie strony mają plany na szeroką skalę i że wkrótce przejdą z okresu obserwacji do intensywnych działań.

Rada Miejska Katowic
w sprawie autonomii śląskiej

KATOWICE. W dniu wczorajszym odbyło się w Katowicach specjalne zebranie Rady Miejskiej poświęcone sprawie autonomii śląskiej. Po wysłuchaniu referatów, wygłoszonych przez przedstawicieli poszczególnych ugrupowań a mianowicie radnych Ligonia (N. Ch. Z. P.), dr. Ziółkiewicza (P. P. S.) i Kopocza (Ch. D.), Rada powzięła jednogłośnie następującą rezolucję:

„Rada Miejska Katowic na nadzwyczajnym posiedzeniu zwołanym w sprawie statutu organicznego województwa śląskiego w dniu 25. 6. 1937 — po wysłuchaniu referatów poszczególnych klubów stwierdza co następuje:

W żywotnym interesie R. P. i Śląska, a w szczególności w interesie obrony państwa, leży utrzymanie autonomii Województwa Śląskiego w dotychczasowym zakresie."

Szczegóły obrad podamy w jutrzejszym numerze.

Posiedzenie Izby Gmin

LONDYN. Wczoraj odbyło się posiedzenie Izby Gmin na którym premier omówił sytuację w Hiszpanii. Mowa ta miała akcenty kompromisowe, Chamberlain nie widzi w wycofaniu okrętów niemieckich i włoskich zagrożenia pokoju.

DYSPENSA

PARYŻ. Kardynał Verdier postanowił udzielić dyspensy zwiedzającym wystawę. Osoby spożywające potrawy na terenie wystawy, zwolnione są od postu w piątki i suche dni

Czołowi Amerykanie przestępcami podatkowymi

WASZYNGTON. Władze skarbowe przesłały parlamentarnej komisji śledczej listy 40 osób, stojących pod zarzutem popełnienia oszustw podatkowych przy zeznaniach o dochodzie. Lista zawiera nazwiska b. sekretarza skarbu Mellona Piotra Dupont, pani Ethel Dupont fabryk broni Dupont bankiera Thomas Lamonta, prezesa General Motors — Hoara właścicieli dzienników Scripsa i innych. Według obliczeń władz skarbowych, ogółem suma strat skarbu z powodu tych oszustw podatkowych wynosi w budżecie tegorocznym 9 milionów 237 tys. dolarów

124 OFIAR KATASTROFY KOLEJOWEJ

RIO DE JANEIRO. W katastrofie zderzenia dwóch pociągów zginęło 5 osób, a 119 odniosło rany.

Kto będzie zbierał kości?

BERLIN. Wczoraj zaczęły się wakacje letnie w szkołach berlińskich. Z tej racji w czwartek zamknięto prowadzoną w okręgu berlińskim akcję zbierania kości przez dzieci szkolne na rzecz planu czteroletniego. Prasa niemiecka stwierdza, że bilans zbiórki jest bardzo dobry. Uczniowie i uczenice 760 szkół berlińskich zebrali w ciągu pięciu miesięcy 200.278 kg kości z odpadków gospodarstw domowych. Po feriach 6 sierpnia zapowiada się rozpoczęcie następnej kampanii zbierania kości. Prasa niemiecka wyraża nadzieję, iż kampania ta zakończy się również powodzeniem i wzywa gospodynie, by podczas feryj letnich w miarę możności suszyły i przechowywały kości, ułatwiając w ten sposób dzieciom akcję zbiórkową.

Niemcy zmuszeni sprowadzić naszych robotników
sezonowych

WARSZAWA (tel. wł.) W rokowaniach prowadzonych przez Polskę z Niemcami na temat sprowadzenia w roku bieżącym do Niemiec robotników sezonowych z Polski osiągnięto porozumienie, w myśl którego do Niemiec sprowadzonych zostanie kilka tysięcy polskich robotników sezonowych. Rekrutacja robotników w kraju rozpocznie się już w najbliższych dniach i dokonywana będzie przez starostwa. Rekrutacja odbywać się będzie na terenie województw łódzkiego, kieleckiego i krakowskiego. Możność przekazywania pieniędzy zaoszczędzonych do kraju została zapewniona jedynie tym robotnikom, którzy zostali zarekrutowani legalnie na podstawie zawartego porozumienia.

BERLIN. Przed sądem krajowym w Berlinie w specjalnym wydziale do spraw dewizowych toczy się proces przeciwko grupie członków zakonów katolickich oskarżonych o przestępstwa dewizowe. Trzech oskarżonych pochodzi z Holandii. Według aktu oskarżenia, oskarżeni przemycili za granicę około 850,000 Rm.

Majestat Rzeczypospolitej

Ksiądz Metropolita krakowski, książę Adam Sapieha powziął decyzję przeniesienia trumny Józefa Piłsudskiego z krypty św. Leonarda do krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów. Uczynił to samowolnie, wbrew opinii Naczelnego Komitetu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego — Komitetu, na czele którego stoi Prezydent Rzplitej. Nie zmienił też swego postanowienia, kiedy Głowa Państwa listownie zwróciła się do Metropolity z prośbą o pozostawienie na miejscu trumny Marszałka.

„Zaszedł fakt — stwierdza w swym piśmie do Prezydenta szef rządu gen. Sławoj-Składkowski — niewykonania woli Pana Prezydenta Rzplitej przez obywatela polskiego." Fakt ten stanowi „obrazę Majestatu Rzeczypospolitej".

STAJEMY GŁĘBOKO WSTRZĄŚNIĘCI WOBEC TEGO FAKTU.

Trumna Wskrzesiciela Polski, mieszcząca Jego doczesne szczątki, nie jest relikwią kościelną, o której mogą decydować tylko władze kościelne. Przed tą trumną kornie chylą czoła wszyscy Polacy, jest ona świętością dla całego narodu. W imię też tej zbiorowości działa Komitet uczczenia pamięci Józefa Piłsudskiego. Dlatego też na czele Komitetu stoi najwyższy dostojnik Państwa, symbolizujący Majestat Rzeczypospolitej.

Jedna z podstawowych zasad, na których Kościół katolicki oparł swój stosunek do państwa — to słowa Chrystusowe: „Oddawajcie, co jest cesarskiego cesarzowi, a co jest Bożego Bogu" (Św. Łukasz 25). Mieści się w tym mądre rozgraniczenie agend władz kościelnych i świeckich, mieści również i nakaz poszanowania dla tego, co dziś określamy mianem „Majestatu Rzeczypospolitej", a czego wyrazicielem jest Głowa Państwa.

I tu wysuwa się pytanie:

CZYŻ MIEJSCE W KTÓRYM MAJĄ SPOCZYWAĆ DOCZESNE SZCZĄTKI JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO, JEST WEWNĘTRZNĄ SPRAWĄ KOŚCIELNĄ?

Czy sprawa ta może być rozstrzygana decyzją dostojnika kościelnego, a wbrew woli reprezentującego Majestat Rzeczypospolitej Prezydenta? Czyż jurysdykcja kościoła objąć ma siedzibę Głowy Państwa i skarbnicę pamiątek narodowych, jaką jest wzgórze Wawelu?

Bo w tym tkwi przecież istota sprawy. Wawel był siedzibą władców Polski: Piastów, Jagiellonów. W murach tego zamku kształtował się szmat dziejów naszego państwa. Tu wykuwali Bolesławowie, Władysławy, Zygmunty idee mocarstwowe Polski piastowskiej i jagiellońskiej. Tu zbierały się sejmy koronacyjne; stąd wychodziły akta państwowe najwyższej wagi, decydujące o wojnach i pokoju. Tu „oddawano cesarzowi co cesarskie". Stąd promieniował przez liczne wieki Majestat Rzeczypospolitej. I tu powstała skarbnica pamiątek narodowych, tu gromadziły się arcydzieła sztuki i artyzmu, tu każdy załom muru, każdy kamień i każda cegła mówi o wielkości, o tradycji. Tu przez stulecie niewoli biegała się tęsknica pokoleń, grzejąca się w blaskach minionej świetności i wylatująca w tę przyszłość, którą dopiero ziścił Józef Piłsudski...

I dlatego też instynkt każdego z nas czyni z Wawelu jakby „enklawę", wyłączoną spod jurysdykcji kogokolwiek bądź.

I DLATEGO TEŻ UWAŻAMY WAWEL ZA WSPÓLNĄ WŁASNOŚĆ, ZA OGÓLNE DOBRO NARODOWE, KTÓRE POWIERZAMY PIECZY WYRAŻAJĄCYM ZBIOROWĄ WOLĘ NARODU I PAŃSTWA.

Wawel, skarbnica pamiątek narodowych i siedziba Głowy Państwa, nie może być terenem samowolnych zarządzeń, z jakiejkolwiek strony pochodzących. Jest własnością narodu. Jest wspólnym naszym dobrem, pozostającym pod pieczą Pierwszego Obywatela Państwa, Pana Prezydenta

TEGO DOMAGA SIĘ ZBIOROWA WOLA WSZYSTKICH POLAKÓW.

I nie dopuści też do żadnego od tej zasady uchylenia. Oddajemy Bogu co Boskie. Otaczamy tych, których Pismo św. określa jako „dobrych pasterzy", czcią i miłością. Ale bronimy również Majestatu Rzeczypospolitej przed ingerencją ze strony tych, którzy nie przejęli się duchem przykazania, zawartego w słowach Chrystusowych...

CZY MAJESTATU RZECZYPOSPOLITEJ, SYMBOLIZOWANEJ PRZEZ GŁOWĘ PAŃSTWA.

A jeśli tak jest, jeśli w głębi poczucia narodowego panuje jednomyślność co do Wawelu i wszystkiego, co się w nim mieści — to uchylić musimy zarazem myśl, aby jakiekolwiek siły mogły sobie rościć prawo do decydowania, wyłączyć musimy jakąkolwiek jurysdykcję inną, niż tę, którą wykonuje Majestat Rzeczypospolitej. Nie znaczy to przecież, abyśmy nie oddawali Bogu co Boskie; w sprawach religii i Kościoła katolickiego z pewnością nikt nie ma zamiaru uchybienia czci i posłuchu, a też i w obrębie katedry na Wawelu w rzeczach kultu religijnego.

ALE W SPRAWACH, WYBIEGAJĄCYCH POZA KOMPETENCJE WŁADZ DUCHOWNYCH, DECYZJA SPOCZĄĆ MUSI W RĘKU,

16 zł dziennie VIAREGGIO najwytworniejsza plaża Italii
koszt udziału w 29-dniowej wycieczce łącznie z kosztami podróży i pobytem w Wiedniu i Wenecji (lipiec, sierpień, wrzesień)
FRANCOPOL, Katowice, Dworcowa 18 tel. 341-08.

Wizyta J. K. M. Króla Karola II w Polsce

Dziś przybywa do Warszawy z wizytą oficjalną J. K. M. Król rumuński Karol II (zdjęcie na lewo) w towarzystwie następcy tronu J. K. W. Wielkiego Wojewody ks. Michała (zdjęcie na prawo) ministra Spraw Zagranicznych Antonescu (po środku) oraz świty. Wizyta J. K. M. Króla Karola w Polsce, jest odpowiedzią na wizytę złożoną w Rumunii w pierwszej dekadzie czerwca b. r. przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. dra Ignacego Mościckiego. Podczas pobytu w granicach Rzeczypospolitej, który potrwa 5 dni, J. K. M. Król Karol II będzie w Warszawie gościem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, gdzie zatrzyma się w pałacu Łazienkowskim.

WALKA O BOGACTWA HISZPANII

OLBRZYMIE JEJ ZŁOŻA KRUSZCU STANOWIĄ NIEWYCZERPANE ZAPASY DLA ŚWIATOWYCH ZBROJEŃ

Polityczne ambicje i ideologiczne rywalizacje, które opanowały konflikt hiszpański, nie mogą usunąć na drugi plan gospodarczych planów pewnych mocarstw. Bogactwa naturalne Hiszpanii, jej złoża kruszców i źródła surowców, stanowiące niewyczerpane zapasy dla ogólnego zbrojenia do przyszłej wojny, to jest łakoma zdobycz dla rywali w tem światowem zbrojeniu się. Zrozumiałe jest pragnienie Niemiec i Włoch ażeby dokonać gospodarczej kolonizacji Hiszpanii, ponieważ oba te państwa widzą w tem możliwość zrealizowania swoich dążeń do autarkji również w dziedzinie surowców.

W czasie ostatniego generalnego zebrania kopalni Rio Tinto, posiadających najważniejsze w Hiszpanii złoża pirytu, przewodniczący wykazał, jak ten cenny kruszec wędruje z zajętych przez generała Franco części Hiszpanii do Niemiec i Włoch. Inne złoża pirytu w Tharsis, Huelva i w okolicy Oviedo dzielą los kopalni Rio Tinto. Jeśli fabryki niemieckie nie mogą jeszcze zużyć pirytu hiszpańskiego, to niemiecki przemysł chemiczny wykazuje wzrost produkcji kwasu siarczanego, który wypływa z tego nowego importu. Ważność tej kwestii jest zrozumiała, jeśli się zważy, że **Hiszpania posiada 200 milionów ton pirytu, tworzących 80% europejskiej i 60% światowej rezerwy tego kruszcu.**

Podobne korzyści mogą mieć powstańcy i popierający je mocarstwa z eksploatacji hiszpańskich złóż kruszcu żelaza. Złoża te szacowane są na 710 milionów ton, co pozwala produkować 350 milionów ton surowego żelaza. Ale bardzo znaczne złoża kruszcu żelaza znajdują się jeszcze w posiadaniu rządu hiszpańskiego. Największe z nich są w okolicy Almerii a przedewszystkiem w Bilbao i Santander. To tłumaczy niewątpliwie ofenzywę powstańców na kraj Basków. Prócz tego znajduje się żelazo w hiszpańskiem Marokku, obliczane na 25 milionów ton. Główne złoża są w odległości 20 klm od portu Menilla i są łatwe do eksploatacji. Zajęte są one całkowicie przez generała Franco.

Hiszpańskie zapasy ołowiu obliczają na 30 milionów ton. Istnieje około 1.000 kopalni ołowiu, z których 270 zawiera również srebro. Są one obecnie po połowie w posiadaniu powstańców i rządu. Ale najważniejsze posiada rząd. Są to kopalnie w Cartagena, Mazarron, Jaen i Linares. Znaczne są również zapasy cynku (20 milionów ton) jak manganu i wolframu. Wszystkie one są w posiadaniu generała Franco

Najważniejszą jest kwestja rtęci. Mimo gwałtownej ofenzywy powstańców wszystkie złoża rtęci znajdują się w posiadaniu rządu. Złoża w Almaden obliczają na 5 milionów ton. **Zapasem tym można pokryć zapotrzebowanie całego świata na dalszych 100 lat.** Walka o Almerię jest kluczem do zrozumienia całej gospodarczej strony międzynarodowej rywalizacji w hiszpańskiej wojnie domowej. Trzeba pamiętać o tem, że poza Hiszpanią znaczniejsze zapasy rtęci posiadają jedynie Włochy. Oba te kraje mogą pokryć 80% światowego zapotrzebowania. Zrozumiała jest pokusa Włoch, które w razie otrzymania kontroli złóż w Almaden posiadałyby monopol rtęciowy. Pozatem hiszpańskie złoża są łatwiejsze i tańsze do eksploatacji niż włoskie. Włochy unikały dotąd na tem polu walki konkurencyjnej jedynie przez zawarcie odpowiedniej umowy z Hiszpanią, która ustanawiała wspólne ceny. Rtęć odgrywa ogromną rolę w przemyśle wojennym, w sporządzaniu materiałów wybuchowych.

Komitet nieinterwencji nie zajmował się dotąd kwestiami gospodarczemi. **Prawdziwa interwencja w Hiszpanii odniosłaby wówczas prawdziwy skutek, gdyby zakazano obcym mocarstwom eksploatować hiszpańskie złoża kruszców.**

PRACA POLSKA NA MORZU — TO PRACA DLA WIELKIEJ PRZYSZŁOŚCI NARODU

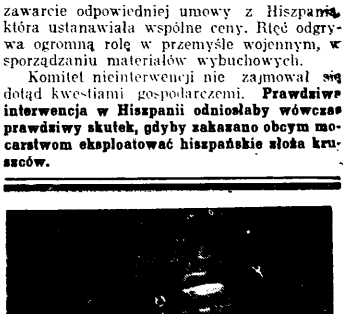

We Wiecie Wiata gminy Leonpolskiej, powiat brasławskiego odbyła się uroczystość poświęcenia dzwonu im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, ufundowanego przez korpus Podoficerów wojsk lądowych marynarki wojennej i K. O. P'u. Kościół w Wiecie, który otrzymał dzwon im. Marszałka Piłsudskiego, został wybudowany w latach od 1932 do 1934 z ofiar miejscowej ludności i żołnierzy K. O. P'u.

Czas najwyższy skończyć z psychozą urzędnicza!

15.000 tegorocznych maturzystów zastanawia się nad ważkim problemem wyboru zawodu. Gdyby nam udało się uczestniczyć w dyskusjach rodzinnych, w rozmowach koleżeńskich, poruszających te sprawy, to przekonalibyśmy się, że

DZISIEJSI ABSOLWENCI SZKÓŁ ŚREDNICH POPEŁNIAJĄ TEN SAM BŁĄD, CO ICH STARSI KOLEDZY.

Od szeregu lat daje się odczuć wśród młodzieży brak jakiejkolwiek inicjatywy w wyszukiwaniu nowych rynków pracy. Marzeniem każdego absolwenta wyższej uczelni jest otrzymanie jakiejś skromnej posadki państwowej, a szczytem „kariery" tytuł radcy i pensja 400 zł — 500 zł. Dążenie do zapewnienia sobie skromnego, lecz za to pewnego bytu jest raczej zrozumiałe u ludzi starszych, którzy mają już życie poza sobą, lecz nie u młodzieży, która je dopiero rozpoczyna.

TRZEBA ZERWAĆ Z TĄ „PSYCHOZĄ URZĘDNICZĄ", TRZEBA ZDOPINGOWAĆ MŁODZIEŻ DO SZUKANIA NOWYCH RYNKÓW PRACY.

W tym celu należy przede wszystkim zdać sobie sprawę, jak drobny odsetek kończących wyższe studia ma możność znalezienia zatrudnienia w administracji państwowej.

Ciekawy referat na ten temat wygłosił w „Biurze Studiów T. P. M. A." dr W. Brzeziński. Z obliczeń dr. W. Brzezińskiego wynika, że administracja rządowa potrzebuje rocznie 1399 ludzi z wyższym wykształceniem. Z tego 667 prawników, 334 z wykształceniem filozoficznym, 148 z handlowym i 36 doktorów. Ponadto, na terenie woj. śląskiego, nie objętego tą statystyką, potrzeba ogółem 50 absolwentów wyższych zakładów naukowych, w czym 15 prawników. Samorząd terytorialny, jako rynek pracy dla ludzi z wyższym wykształceniem, przedstawia się w tej chwili b. skromnie. Według szacunku dra Brzezińskiego, nie licząc przedsiębiorstw i zakładów samorządowych, może tu znaleźć pracę rocznie zaledwie 83 młodych ludzi z wyższym wykształceniem, w czym 25 prawników, 18 handlowców i 17 doktorów. Ogółem więc administracja państwowa może zatrudnić rocznie 1542 absolwentów wyższych uczelni.

Jeśli przyjmiemy nawet pod uwagę, że cyfry przytoczone przez dr. Brzezińskiego, nie są zupełnie ścisłe, zwłaszcza tyczące samorządu terytorialnego, gdzie obliczał on w przybliżeniu, opierając się tylko na ogólnych informacjach otrzymanych ze związków samorządowych, a nawet biorąc pod uwagę fakt, że dr Brzeziński nie uwzględnił w tym referacie szeregu ważnych czynników, nie wiele do cyfry tej będziemy mogli dodać.

Bo co dr Brzeziński pominął milczeniem? A więc np. przyjmując, że 1/30 ludzi z wyższym wykształceniem, zatrudnionych w administracji państwowej, przechodzi co rok na emerytury, nie zwrócił uwagi na kwestię wieku tych pracowników. A przecież inaczej ta sprawa będzie się przedstawiała w skarbowości, gdzie urzędnicy w znacznym odsetku są starsi i nie mają formalnych kwalifikacji, a inaczej w leśnictwie, gdzie mamy samych młodych ludzi. Jednakże te odchylenia będą stosunkowo niewielkie i, dotycząc raczej poszczególnych dziedzin administracji państwowej, w sumie się równoważą.

Tak więc możemy przyjąć w przybliżeniu, że

ROCZNIE ZALEDWIE PÓŁTORA TYSIĄCA ABSOLWENTÓW WYŻSZYCH UCZELNI ZNAJDZIE POSADY PAŃSTWOWE LUB SAMORZĄDOWE.

W porównaniu z liczbą 5809 dyplomów, wydanych przez wyższe zakłady naukowe w 1933/34 r. jest to odsetek znikomy.

Wniosek z tego jest jeden: młodzież, wstępująca dziś na wyższe uczelnie nie może liczyć na otrzymanie, po ukończeniu studiów, spokojnej posadki państwowej. Winna ona już teraz przygotować się do tworzenia nowych rynków pracy dla ludzi z wyższym wykształceniem.

Zdjęcie nasze przedstawia oryginalny moment składania gratulacyj królowi Borysowi przez ludność bułgarską na ulicach Sofii, z okazji przyjścia na świat następcy tronu.

Najskuteczniejsze metody germanizacji

W poważnych nawet pismach niemieckich można spotkać się niejednokrotnie z tezą: „My nie germanizujemy". Budzi to naturalnie nasze zdziwienie, więcej — oburzenie z powodu tak perfidnych twierdzeń, gdyż jesteśmy przecież codziennie świadkami

ANTYPOLSKICH REPRESJI,

które w ostatnim szczególnie czasie wyrażały się wysiedleniem Polaków z ziem pogranicznych.

Stanowisko prasy niemieckiej staje się bardziej zrozumiałe po przeczytaniu dotyczących zagadnienia germanizacji ustępów „Mein Kampf" Hitlera. Czytamy tam na str. 428 (Munchen 1936 213—217 Auflage):

„Nawet we wszechniemieckich kołach można było wtedy słyszeć zdanie, że zupełnie dobrze udać się może niemczyźnie austriackiej przy popierającej pomocy rządu

ZGERMANIZOWANIE AUSTRIACKIEGO SŁOWIAŃSTWA;

przytym jednak w najmniejszym stopniu nie zdawano sobie sprawy z tego, że **germanizacja może być przedsięwzięta tylko wobec ziemi, nigdy zaś wobec ludzi.** To bowiem, co powszechnie pod słowem tym rozumiano, było tylko wymuszonym zewnętrznym przejęciem języka niemieckiego. Jest jednak błędem nie do pojęcia, aby wierzyć, że powiedzmy z murzyna albo chińczyka będzie germanin, ponieważ uczy się po niemiecku i gotów jest w przyszłości mówić językiem niemieckim i ewentualnie oddać swój głos jednej z politycznych partii niemieckich. Dla naszego mieszczańsko-nacjonalistycznego świata nigdy nie było to jasnym, że **takie niemczenie w rzeczywistości jest odniemczaniem.** Bowiem jeśli dziś przez narzucanie jednego powszechnego języka przekroczone zostaną i ostatecznie wymazane dotychczas rzucające się w oczy różnice między różnymi narodami, to oznacza to

POCZĄTEK BASTARDYZACJI

a przez to w naszym wypadku nie germanizację, lecz zniszczenie germańskiego elementu. Zbyt często zdarza się w historii, iż uda się coprawda zewnętrznym środkiem przemocy zaborczego narodu narzucenie poddanym swej mowy, lecz jednak **po tysiącu latach mowa ich będzie używaną przez inny naród i zwycięzcy staną się przez to rzeczywistymi zwyciężonymi."**

W dalszym ciągu na str. 429 i 430 czytamy: „Ale nie tylko w Austrii, lecz również i w Niemczech samych były i są tak zwane koła nacjonalne, kierujące się podobnie fałszywymi przesłank. Ta przez tak wielu żądana

POLITYKA WOBEC POLAKÓW

w duchu germanizacji wschodu, opierała się niestety prawie zawsze na tym samym zwodnym argumencie. I tutaj również **wierzono w germanizację elementu polskiego przez czysto językowe zniemczenie. I tutaj mielibyśmy wynik nieszczęśliwy: rasowo obcy naród, wyrażający swoje obce myśli w niemieckiej mowie, kompromitujący wysoką godność naszej własnej narodowości przez jego własną mniejszą wartość.**

Tylko ziemia, którą przodkowie nasi zdobyli mieczem i osiedlili niemieckimi chłopami, stała się w historii pożytecznie zgermanizowaną. A o ile przytym wprowadzano do naszego ciała narodowego krew obcą, o tyle współdziałania w tym nieszczęśliwym rozszczepieniu naszej wewnętrznej istoty, która się wyraża w niemieckim superindywidualiźmie — niestety często jeszcze zachwalanym".

Tak więc wyglądają te „subtelne" rozróżnienia nie germanizowania ludności obcopłemiennej, lecz jedynie

GERMANIZOWANIA ZIEMI ZDOBYTEJ MIECZEM.

A więc w ogóle i ostatecznie uznając odrębności narodowe i kulturalne, Hitler wybiera bardziej skuteczną formę germanizacji poprzez niemczenie zdobytej ziemi.

Nie wolno bić ludzi ani zwierząt!

(—) 16 bm. delegat Śl. Tow. Ochrony Zwierząt natrafił w Ligocie na wypadek, gdzie **właściciel koni w bestialski sposób bił z zaciekłością przeciążone i wyczerpane konie, które nie mogły uciągnąć ugrząźniętego w błocie wozu.**

Delegat Towarzystwa wezwał okrutnika do wyprzestania bicia zwierząt, na co tenże rzucił się na delegata i **pobił go dotkliwie, obrzucając przy tym ordynarnymi wyzwiskami.**

Znieważony delegat towarzystwa odniósł się do sądu, który 23 bm. **wymierzył okrutnemu woźnicy przykładną karę, a mianowicie 14 dni aresztu bez zawieszenia.**

Stanowisku władz sądowych w tym wypadku należy przyklasnąć, gdyż przykładne karanie dręczycieli zwierząt przyczyni się niechybnie do zaniku bardzo często napotykanych objawów dręczenia zwierząt, powodujących z jednej strony niepotrzebne cierpienie dla zwierząt, a z drugiej obrażających poczucie moralne społeczeństwa.

Skuteczna kuracja w Iwoniczu-Zdroju

Żądajcie prospektów. (6613)
Bezpośredni wagon do Iwonicza-Zdroju.

ADAM NASIELSKI.

Argonauta z Chicago

21) —o—

— To bujasz, Cliff. Bo to nie było na Korfu na korwecie, tylko w Zanzibarze w knajpie, nie było porucznika, tylko pastor anglikański i nie ja huknąłem jego w kolano, lecz on mnie w zęby. Poza tym wszystko dobrze zapamiętałeś.

Cliff wcale nie wydawał się zażenowany gaffą i głośnym śmiechem kapitana.

— Ale możemy jeszcze pojechać na Korfu, znaleźć jakąś korwetę i huknąć jakiegoś porucznika w kolano, że aż przyklęknie.

— Kosztowne to będzie, lecz możemy!

— To i dobrze. Zrobimy to i moje kłamstwo zamieni się w prawdę.

Murzyn roześmiał się również i swoim zwyczajem urwał nagle, co Jaza zawsze najbardziej śmieszyło. Zabrał się do tygodnika i odłożył go po trzech minutach. Nieciekawe.

— Placę i idziemy. Uważaj na swego sznurowadlarza, Cliff.

— O, już ja go popamiętam.

Nie patrzał umyślnie w stronę podejrzanego przez Cliffa osobnika, gdy normalnym krokiem zbliżyli się do postoju taksówek przed zajazdem hotelu Shermana. Jaz zagadnął pierwszego z brzegu szofera:

— Jestem cudzoziemcem i chciałbym trochę zobaczyć miasto. Proszę mnie zawieźć gdzieś na puste i spokojne miejsce. Nie znoszę waszego gwaru.

— Good, sir — skinął szofer głową z zadowoleniem, na myśl o dobrym kursie i otworzył drzwiczki.

— Tylko proszę za bardzo nie kołować, mój miły. Nie lubię być nabijany w taksówkę.

Kierowca nie obraził się i nawet zaśmiał się. — Zawiozę panów na Sheridan Road nad Clarendon Beach. Tam jest spokojnie i ładnie.

— Proszę jechać wolno — polecił Jan, wsiadając i dał znak Cliffowi. — Właź!

— On wsiada do prywatnego auta, captain. Miałem rację. Taka pętaczyna nie może przecież posiadać Lincolna.

Jazon rozparł się wygodnie i uspokoił murzyna stanowczym ruchem ręki i spojrzeniem.

— Nie denerwuj się. Nic nam nie zrobi. To albo człowiek Sedgwicka, lub też gość z paczki Rantona.

— Kto to za jedni?

Kapitan wyjaśnił mu spokojnie i opowiedział całą historię. Nie dla porady, ani ze strachu to uczynił. Po prostu odczuwał potrzebę wywnętrznienia się przed kimś z perypetyj tej dziwnej przygody.

— Widzisz więc — zakończył — że my tu nic nie ryzykujemy. W każdej chwili możemy się wycofać, gdyby zażądali odemnie czegoś zbrodniczego. Lecz na razie, dlaczegoby? Mamy hotel, forsę, wygodę i ładne perspektywy.

— Niezrozumiałe perspektywy.

— Powoli, Cliff. Kapitan Kent nie jest taki głupi, jak wygląda. Możesz mi wierzyć.

— Ja wierzę, sir.

— No to już. Jak tam nasz cień?

— Lincoln jedzie za nami — odparł Cliff mimowoli szeptem, a Jaz wcale się nie roześmiał. Kim mógł być ten człowiek. Postanowił mocno, że musi się przekonać. Tymczasem szofer okazał się wyjątkowo uczciwy i niezachłanny na parę centów mniej lub więcej. Przez West Lake Street wyjechał na Michigan Boulevard, wyminął okazały gmach Randolph Street Station i przez Montgomery Ward et Co wyjechał na North Halsted Avenue jadąc wolno — jak mu nakazano — wzdłuż North Side Division. Na Irving Park Boulevard zatrzymał motor.

— Jesteśmy na miejscu. Jechać dalej, sir?

— No! Tu wysiadamy. Ile licznik?

— Dwa dolary szesnaście centów.

— Macie tu trzy i nie trzeba reszty.

— Many thanks, sir.

Odjechał zadowolony, a Jaz jeszcze przy płaceniu zauważył, że żółty Lincoln zatrzymał się nieopodal i czekał warcząc stukonnym motorem.

Jakby nigdy nic ruszyli Jaz i Cliff w stronę Lawrence Avenue, będącą właściwie aleją gęsto zasadzoną starymi lipami. Wiedzie stąd wąska droga tarasowa nad brzeg jeziora Michigan. Kapitan przyśpieszył kroku i obejrzał się nieznacznie, ulica była pusta. Szybko stanęli obaj za grubym pniem i czekali. Jakoż istotnie po upływie niecałej minuty ukazał się kramarz z płaskim koszem, z którego zwisały pęki sznurowadeł niby włoski makaron. — Jegomość stanął skonsternowany w odległości kilku kroków i widocznie zastanawiał się gdzie mogli zniknąć śledzeni przezeń biały i murzyn. Postąpił z wahaniem kilka kroków przed siebie i naraz coś uchwyciło go za oba ramiona, obróciło jak marionetkę i wciągnęło w gąszcz krzaków. Jednocześnie Cliff położył mu swą czarną dłoń na ustach.

— Mądrej miny on nie ma, captain.

„Kramarz" przestraszył się nie na żarty. Jaz nakazał mu milczenie międzynarodowym gestem mimicznym, przykładając palec do ust.

— Proszę odpowiadać cicho na moje pytania.

— Czego pan chce...

— Kupić szurowadła. Pasjami lubię kupować sznurowadła od ludzi, którzy mnie śledzą.

Człowiek o wystraszonym spojrzeniu zorientował się naturalnie, że to kpiny i spróbował wyrwać się, ale Cliff trzymał go mocno.

— Jak interesy — zapytał Jaz tak niewinnie, że „schwytany" nie wiedział już co o tym wszystkim sądzić. Milczał.

— Kiepsko niebardzo — odpowiedział sobie kapitan sam stylem Cliffa. — Ośmiocylindrowy Lincoln. Trzeba będzie wziąć się do handlu sznurowadłami, wcale intratne. Podatki pan płaci?

— Panie! — odezwał się handlarz niespodziewanie. — Nie macie prawa mnie zatrzymywać. (Ciąg dalszy nastąpi).

Prof. Dr Józef Reiss

Nauka muzyki dawniej a dzisiaj

W związku z tematem nasuwa się pytanie, czy istnieje naprawdę zasadnicza różnica między dawniejszą a dzisiejszą metodą nauczania muzyki. — Niewątpliwie istnieje i tak być musi, bo to jest naturalny postulat wszelkiego nauczania, które pozostaje w ścisłym związku z prądami życia. Niema jednej stale obowiązujące metody w nauczaniu. Sposób nauki zmienia się w miarę, jak zmieniają się formy i warunki życia. Każda epoka posługuje się innym sposobem nauki, każdy naród uczy się inaczej, każde pokolenie staje wobec nowych zagadnień wychowawczo-naukowych.

Tak samo jest i w nauczaniu muzyki. W historycznej ewolucji ulegała metoda nauki nieustannym zmianom, zależnie od społecznej roli, jaką muzyka zajmowała i zależnie od ideologii pokolenia.

Przyświecająca nam jako wzór **starożytna Hellada,** która żyła tylko myślą o państwie i pracą w służbie obywatelskiej, uczyniła także i **muzykę** środkiem **wychowania obywatelskiego.**

„Czem gimnastyka dla ciała, tem jest muzyka dla duszy" — to był program, w którym streszczał się cel nauki i w którym zamykała się odpowiednia metoda nauki. Wyraz „muzyka" oznaczał u starożytnych Greków nie płochą rozrywkę, oznaczał nietylko grę na instrumencie lub śpiew dla zabawy, lecz miał inne jeszcze głębokie znaczenie: Muzyka była jakby zbiorowym pojęciem na oznaczenie tego wszystkiego, co najlepsze i najdoskonalsze. W pojęciu „muzyka" streszczała się najgłębsza kultura ducha. Muzykę traktowano nietylko jako sferę estetyczną, jako **piękno,** ale i jako sferę etyczną, jako **dobro.** Nie dziw więc, że do nauki tak pojętej muzyki służył system przemyślany w najdrobniejszych szczegółach, odpowiadający tym wysokim wymaganiom, jakie wobec muzyki stawiano.

Muzyka służyła w Grecji idei państwowej, a zarazem była nieodłączną częścią kultu religijnego. To wysokie posłannictwo mogła ona spełnić, gdyż od najwcześniejszych lat zaszczepiano w młodzieży świadomość jej przeznaczenia. Państwo określało, jakie pieśni ma młodzież śpiewać, w jakich tonacjach one mają być utrzymane, jeśli mają przyczynić się do subtelności uczuć i do wyrobienia tężyzny moralnej.

Ponieważ muzyka miała wpływać umoralniająco na młodzież, dlatego unikano wszystkiego, coby mogło zniweczyć to działanie muzyki: Niektóre rytmy były potępione, aby przez właściwy im pierwiastek orgiastyczny nie działały na młodzież szkodliwie.

W epoce **średniowiecza** była muzyka sługą Kościoła. Nauka muzyki miała więc na celu naukę śpiewu liturgicznego czyli choralu gregoriańskiego i tym samym stała się jakby **monopolem duchowieństwa.** Obok praktyki ważną częścią nauki była teoria czyli szczegółowa znajomość zasad muzyki. Nauce tej, którą dzisiaj przyswaja sobie dziecko z łatwością i w krótkim czasie, poświęcano w średniowieczu całe lata: bo przecież najprostszą rzecz wtedy utrudniano! Posługiwano się przede wszystkiem metodą mechaniczną i zapomocą specjalnie ułożonych wierszy starano się wbić w pamięć uczniów najdrobniejsze reguły i zakazy. Samo wyuczenie się skali muzycznej wymagało wiele trudu i mozołu: metoda nauki była jakby wyrafinowanym systemem istnych tortur.

W porównaniu z naszym dzisiejszym poglądem, traktującym muzykę jako sferę należącą tylko do sztuk pięknych, średniowiecze uważało ją za wiedzę **matematyczną!** Muzyka była wtedy częścią t. zw. „quadrivium" akademickiego obok arytmetyki, geometrii i astronomii. Razem złączone stanowiły te dziedziny wiedzy matematykę. W rzeczywistości była więc nauka muzyki nauką akustyki i zajmowała się matematycznym obliczeniem interwali muzycznych i ich wysokości.

Jakie to nam dzisiaj jest obce! Nieliczni specjaliści zajmują się dzisiaj takimi zagadnieniami. — Jakże zmienił się nasz stosunek do muzyki i nasz pogląd na istotę jej, jak i na cel, który nauce przyświeca. Radykalnego przewrotu w poglądach dokonał **renesans,** gdy muzyka stała się nietylko częścią wykształcenia ogólnego, lecz przede wszystkiem częścią wytwornej kultury towarzyskiej. — Dworzanin epoki Odrodzenia umiał grać na kilku instrumentach, umiał zaśpiewać piosenkę miłosną przy wtórze lutni. Także i kobieta ówczesna uprawia praktycznie muzykę, gra biegle na klawikordzie, na lutni, na wiolonczeli, śpiewa i sama sobie akompaniuje, zna dokładnie teorię, a nawet próbuje sił swoich na polu kompozycji.

Od tego czasu staje się muzyka nietylko szlachetną rozrywką, ale i znamieniem wytworności ducha i subtelności uczuć. Zawsze jednak jest ona własnością arystokracji i sfer dworskich i długo jeszcze, bo aż do czasów rewolucji francuskiej zachowa ona ten ekskluzywny charakter. Wprawdzie bogate mieszczaństwo dbało także o wykształcenie muzyczne, ale mimoto nauka muzyki była zawsze przywilejem tylko najzamożniejszego patrycjatu miejskiego.

Proces **demokratyzacji** w nauczaniu muzyki dokonał się dopiero po wielkiej rewolucji, a więc w XIX wieku. Wprawdzie przedtem dopuszczano do nauki muzyki także i niższe warstwy społeczne, ale w takich razach traktowano tę naukę w sposób cechowy. Nieraz całe rodziny uprawiały muzykę zawodowo, a talent muzyczny przechodził dziedzicznie z ojca na syna; tak tworzyły się całe **dynastie muzyków.** We Włoszech zakładano specjalne szkoły dla kształcenia śpiewaków i instrumentalistów potrzebnych do chórów kościelnych i nadwornych kapeli magnackich. Z tych szkół powstawały pierwsze **konserwatoria** włoskie, które pierwotnie były przytułkami i zakładami wychowawczymi dla sierot.

W epoce rokokowej przed rewolucją francuską i jeszcze w początkach XIX wieku nauka muzyki w zamożniejszym domu polegała na nauce gry na flecie, na gitarze i na klawikordzie czyli spinecie. Później miejsce spinetu zajął **fortepian.** W związku z tą zmianą znika dawny nadworny nauczyciel muzyki, wyłącznie w służbie arystokracji działający, a zjawia się nowy typ nauczyciela: t. zw. **metr muzyki,** typ domowego nauczyciela, niejednokrotnie komicznej figury, zwłaszcza u nas, gdzie brakło swoich sił, a trzeba było posługiwać się nauczycielami obcymi, Czechami i Niemcami, nie władającymi nawet dobrze naszym językiem. Do tego typu należał i Wojciech Żywny, zatabaczony Czech, który jako nauczyciel gry fortepianowej w Warszawie, wtajemniczał małego Fryderyka Chopina w arkana pięciopalcówek. C. d. n.

Mary Pickford bierze za męża młodzika

W ostatnich dniach czerwca odbędzie się w Hollywood ślub Mary Pickford z młodym Amerykaninem Buddy Rogersem. Rogers jest o jedenaście lat młodszy od swej narzeczonej.

Zaślubiny Mary Pickford, dawnej małżonki Douglasa Fairbanksa, wzbudziły w stolicy filmu znaczne zainteresowanie. Młoda para zastrzegła się wprawdzie, że obrzęd ten pragnie urządzić li tylko w gronie najbliższych znajomych, mimo to w hotelu Excelsior zatrzymało się już 145 dziennikarzy amerykańskich i europejskich.

Pełna tabela loterii

z dnia 25 czerwca

I i II ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała wygrana dzienna 5.000 zł na nr 107815

Zł 5 000 na nr 45894

Zł. 1.000 na n-ry: 3127 87365 100736 124785 192116 —

Zł. 500 na n-ry: 64491 71144 87515 150364

Zł 400 na n-ry 18482 31362 102647 126457 131226 138895

Zł 200 na n-ry 5248 11955 16696 34202 40558 46302 63035 71899 76079 78120 81112 82696 93411 147827 180154 181052 193133

Zł. 150 na n-ry: 3247 13340 16617 37647 41601 44509 52814 57237 58830 65259 74374 85255 90046 99088 99450 101550 104638 104705 111469 117010 117365 117905 149862 151042 155147 161028 166358 174352 175953 178906 182936 194657

Wygrane po zł 100

162 999 1418 861 3060 832 52 927 4327 440 735 931 5339 73 6642 78 7142 752 8089 197 304 417 9141 92 273 396 10013 80 431 706 950 11105 98 737 12780 891 13024 419 15344 473 921 17213 79 749 933 18086 442 651 727 861 19294 322 528 675 76 851

20104 20 95 834 66 960 21102 670 22444 718 63 23498 731 24035 49 255 784 91 25707 76 26555 27628 55 753 924 28552 635 889 29549 616 921

30086 282 59 31134 32160 298 356 33110 385 831 34739 869 35159 361 524 606 736 36537 88 37204 299 473

39446 791 829 97

41305 486 523 42071 794 896 43058 45307 46532 48226 305 49124 220 855 940 94

50161 499 52185 554 814 19 54126 375 654 719 55018 56282 57106 92 59101 500 706 498

60186 61025 231 309 91 597 720 868 62667 63101 472 622 64420 978 65239 400 835 66736 67554 68154 245 69408 539 709 823

70949 413 71522 801 72033 388 670 965 73022 307 74028 465 75321

76355 77296 347 48 562 807 78669 79793 823 40 80018 105 277 487 81084 82226 467 782 83529 86135 212 462 931 815 87463 88362 642 89240 47 637 91 769 824 967 90085 294 365 464 91396 497 734 92860 93029 94057 238 376 95591 96515 97497 98371 432 590 99026 188

100308 560 101146 594 102595 639 103094 162 104052 74 727 105357 600 106651 107461 710 827 108527 632 875 109066 297 879 110423 594 626 635 974 111011 191 112898 113117

114450 115259 592 116206 14 48 304 596 719 998 117176 230 430 792 940 118239 119021 975 82

120203 681 948 121281 799 964 122330 630 632 997 123363 75 919 124949 125300 69 688 126177 913 128860

130012 408 70 741 57 131425 668 75 899 132003 8 99 639 864 91 133170 678 135190 136551 84 93 673 137100 568 138064 729 139108 497 872

140426 141783 142546 701 143194 144620 149131 275 827 59 146351 918 147663 964 148193 257 731 875 149044 57 137 340 600 92 951

150507 846 88 151996

152019 395 153465 154197 448 633 155079 587 156069 611 157105 205 330 438 927 158248 389 870 159022 64 909

161119 162409 914 163391 97 164741 165558 837 84 166766 167369 168099 255 169195 240 41 571 712 24

170142 429 95 592 888 949 171151 206 172071 146 530 766 874 173411 174520 31 47 713 176542 79 638 878 177528 826 39 92 178039 277 94 479 765 179551 673

181152 378 864 91 182113 324 939 183688 184165 635 889 185138 317 186030 187772 188083 276 942 77 189685

190491 191223 149 607 740 192672 908 194028

Wygrane po zł 50

195 462 558 691 739 981 1065 142 448 1926 314 540 3190 297 4766 857 5062 68 212 324 37 447 510 611 69 840 6363 7246 377 719 8062 9277 635

10072 215 443 11081 287 649 12410 831 957 13025 109 45 324 904 14073 232 315 15259 379 663 793 852 905 16482 597 967 17311 300 93 99 716 41 944 18650 920

20116 501 716 811 21009 38 215 23 673 22170 8 493 240 358 23013 557 877 991 24366 502 847 25180 26749 803 27951 28281 737 809 29396

30609 744 31136 410 801 913 32119 63 785 33155 508 843 34052 834 35199 373 507 70 36236 82 456 506 843 37075 212 512 703 35 894 976

38001 220 823 726 844 39088 705 43 52

40515 754 813 41090 607 903 42169 91 334 957 43582 44099 912 45060 230 46304 481 785 47460 76 683 48125 63 438 47 730 49170 405 512 788 840

50017 66 275 584 604 96 840 51395 421 671 52387 525 912 78 53079 205 744 856 997 54018 158 396 490 595 728 55219 78 651 808 905 19 56045 150 594 57001 278 418 50 96 736 69 91 856 952 917 59 946

60110 71 364 513 674 712 997 61075 292 554 934 44 56 76 62888 980 96 63425 793 847 74 84009 309 404 638 42 65259 730 66014 664 761 67078 92 349 476 524 690 68289 530 68 670 766 69099 274 421 610 945 85

71063 103 432 734 72375 418 981 73411 17 702 3 74026 63 79 872 994 75288

76491 663 832 876 983 77174 371 440 442 527 78470 331 79265 588 968 80492 81004 82999 83060 41 364 636 644 84356 569 665 85157 573 782 850 869 86300 614 775 978 87371 285 97 584 746 88365 479 505 42 644 89051 529 736 785 998

90112 245 464 612 971 91024 201 332 464 789 92271 493 496 831 931 81 94230 404 606 684 860 95348 77 651 754 952 96043 148 426 97083 313 22 555 98155 242 692 737 99509 41 679 747

100215 556 935 41 101146 999 102171 76 449 59 876 901 44 103029 324 483 571 644 962 104269 105330 555 711 106370 427 503 44 765 81 107075 143 428 108447 580 678 109508 110349 551 88 872 111154 474 98 513 820 980 112446 80 113326 736 90 114041 89 136 115110 208 464 946 116221 795 830 117366 82 681 806 917 118226 566 663 807 764 119186 242 454 917

120150 99 239 504 121024 101 63 440 46 122150 340 546 123179 247 412 836 124069 117 464 731 125044 144 315 126028 51 282 127212 44 316 626 904 128069 993 129018 186 740

130003 526 131621 32 747 66 906 132107 772 133179 219 356 469 86 905 70 134089 419 64 770 135064 431 722 54 136004 431 722 54 137198 231 38 367 540 912 28 138014 109 27 139238 346 445 90 813

140156 450 558 929 141561 716 142215 346 841 950 60 76 143196 746 97 144754 145514 885 146193 554 622 718 938 148142 305 413 505 992 149203 21

150009 200 14 306 24 522 641 943 151276 421 584 714 76 936

152267 455 625 879 935 153297 308 562 154069 202 320 155452 654 850 986 156117 157084 466 158236 947 159001 72 500 62 620 49 900

160036 204 461 550 161074 292 445 948 162289 459 163029 182 563 783 932 50 164339 163427 50 554 717 60 166833 917 44 57 167475 524 31 92 780 860 942 168191 169274 547 729

170258 355 569 643 63 700 171359 440 561 172153 351 474 173898 174124 90 395 602 88 765 175190 295 541 868 951 60 176036 521 631 744 177469 612 848 972 178747 87 861 907 108 367 946

180104 628 181131 41 602 16 27 720 182291 580 877 183617 184338 533 185453 959 187138 641 64 750 95 923 188435 520 98 713 189092 601 9 730 960

190137 689 712 191088 183 215 36 192128 250 791 193333 194250 80 329 514 941 92

III ciągnienie
Wygrane po zł 100

2624 4290 5143 442 6065 197 8439 622 9721 31

11166 13395 14110 745 15042 664 16146 506 839 18843 987

20346 23472 753 24921 61 25261 581 682 91 27643 29493 729 70 925

30324 47 773 31634 735 32922 36222 37714 987

41591 42095 720 43190 316 432 714 44066 46036 404 597 681 818 49231 579

52727 53452 562 938 54102 419 55058 498 57246 59760

61009 680 63059 240 65515 952 66310 703 68780

70264 524 71381 450 680 72682 990 74610 56 75147 77 457 77800 45 78172 741 79132 201

80122 508 758 899 81091 254 836 954 82442 663 84025 32 148385 85013 87477 88065 649

90426 68 91198 92096 131 667 93120 506 95917 70 96373 792 97683 98880

100764 869 101204 727 103194 692 835 104182 566 851 108528 109287 386 516 875

113187 92 201 954 114188 256 115339 423 116077 274 117313 722 916

120113 785 121625 753 122 130582 123697 124685 125173 767 872 126335 127149 238 128831

130060 134184 135578 136956 137039 138265 907

142299 143463 145334 759 146490 147771 149243 665

151055 122 913 152044 153346 155009 632 806 157614 158111 159276 960

160324 161312 162738 165731 166344 169441 95 695

170772 171104 172756 173146 49 559 174015 97 816 175048 176268 178948 179040

180981 181038 349 50 183045 877 184699 961 185499 582 828 186713 188036 189607 60

190462 191974 192274 193842 194931

Wygrane po zł 50

403 1067 588 4454 5810 6136 725 840 7266 427 66 525

10017 11217 762 12175 406 13142 397 455 923 15353 67 17746 18499 19045 863

20150 597 728 21713 14 22576 24266 500 25788 26025 27207 505 617 710 28175 556 860

30394 952 31521 640 88 32069 322 610 33144 248 312 544 641 863 34275 732 823 35259 494 36380 37096 234 301 454 976 38840 88 39185

40213 647 764 41467 43862 45221 377 707 47463 72 694 900 48150 540 49188 260 326

51178 941 54339 418 529 55319 56431 57660 58029 59791

60782 941 61222 62641 851 63316 418 953 64342 746 65181 520 66267 453 699 67277 68190 515 69583 651

70167 356 479 90 678 746 72107 225 963 73559 75309 500 502 76264 77919 78781 79726 914

80330 81323 878 82706 83206 403 45 624 852 84534 85025 354 460 876 97 86372 87337 529 799 88958 89025 46

90717 91238 518 97923 92 95070 236 695 877 96655 779 98524 601

100228 311 26 451 799 101943 102847 926 103242 727 49 106398 870 107578 729 109209

110318 649 111014 112511 43 113040 160 114334 116078 474 529 919 119555

120126 121132 267 376 678 894 122003 24 123215 408 686 924 125547 627 126163 752 127339 970

130763 827 30 131421 132426 635 61 133067 134750 136961 990 137086 138162 571 139311 914 76

140623 716 921 141046 94 683 143524 144877 145788 925 147402 511 698 932 148863 149116 258 530 683 871

150111 452 543 759 858 151369 807 152210 153293 803 155033 156832 157474 705 71 158304 39 159052 160 821 52

160951 162226 36 429 528 72 163330 164007 616 786 906 165338 167396 431 634 168437

170004 171080 173079 748 90 174586 624 175155 638 897 177158 577 876 178028 54 221 586 179892

180061 414 632 61 181483 182481 183388 183420 187029 602 188814

190214 306 192393 193831 194303 800

IV ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 20.000 na Nr 160937

Zł 2.000 na Nr 55400 163882 183714

Zł 1.000 na N-yr: 19552 30788 124584 148631

Zł 500 na N-ry: 13362 45872 64285 121887

Zł 400 na N-ry: 11730 39730 65801 113869 154219 158427 192033 161910 167715

173399 178125 188632 193385

Zł 200 na N-ry 3642 12898 22124 56945 114544 194097

Po 150 zł

3044 4092 867 14308 27228 29319 33974 44218 45807 50052 61811 68061 74458 141800 147121 155173 166393 173530 180122 189392

Wygrane po zł 100

1179 404 906 2236 731 3044 4159 34 597 5131 987 6754 7239 97 745 977

11293 922 81 13136 15768 16569 604 17111 696 859 18721 19944

20265 418 913 21068 22190 848 54 24418 25571 625 26497 29321 948

31603 912 32687 719 34115 646 35404 726 947 39499

41493 42141 681 43204 645 741 816 55 44805 45171 362 47010 656 49463

52648 53329 483 55566 56308 826 957 57074 323 58657 59452

60919 73 61546 63399 64395 545 65206 95 980 66385 67093 155 314 542 717 68537 69014

70329 71626 72327 898 73207 74409 76204 77122 468 79898

81210 703 82396 83189 398 741 85660 863537 67222

90025 69 91291 615 92539 93256 553 617 96541 787 98411

101500 89 630 102814 97 946 103147 104661 105815 106509 894 107263 362 108657 933 109104

110506 112999 113171 80 114211 115948 116729 117505 119579 993

20517 121247 122843 123445 758 124344 544 125565 126682 127152 345 609 129335

130402 529 131 365 132110 133618 134130 585 627 719 135075 136062 132 138641 139730

140077 549 141143 414 142219 143480 678 144180 82 145324 580 611 73 852 146638 834 148239

150089 151026 318 155121 156432 157101 786 158885 779 159029 185

160332 161390 563 165393 166512 168646 170836 919 171244 60 363 852 172728 173889 174537 175503 176075 694 177433 982

180056 305 181339 182442 183035 151 272 184104 609 187176 365 635 189263

190060 382 191 207 725 192417 43

Wygrane po zł 50

308 904 1003 265 312 434 2187 282 99 614 94 3033 643 4033 437 88 6196 510 7799 8751 998 9211 792 987

10044 704 802 11687 728 12871 15425 548 621 859 16347 878 17656 734 18081 205 19039 407 781 841

20250 396 22162 864 939 24432 672 796 27012 574 28428 806 29788

30123 546 31336 34432 35285 900 55 38970 39080 263 578

40001 26 94 971 41800 42100 500 892 909 50 43567 742 870 44030 46154 872 47085 704 48499 653 49204 14 341 832

50850 964 81 51509 821 52021 48 112 19 351 53196 268 475 732 55079 124 56049 932 57192

66) (Ciąg dalszy).

Jan Valjean pochylił się i pocałował rękę dziecka.

Dziewięć miesięcy przedtem całował rękę jej matki, która także zasnęła.

To samo uczucie bolesne, religijne, przeimujące, przepełniało jego serce.

Ukląkł przy łóżku Cozety.

Już dobrze było jasno, a dziecię spało jeszcze. Blady promień grudniowego słońca przedzierał się przez okno poddasza i snuł po pułapie długie snopy światła i cienia. Nagle ogromny wóz, ciężko wyładowany węglem kamiennym, jadąc bulwarem, uderzył o ruderę i jak piorun wstrząsnął nią od góry do dołu.

— Jestem, proszę pani! — zawołała Cozeta, zrywając się z łóżka — już, już!

Zespoczyła na podłodze, z oczyma na wpół zamkniętemi od snu ciążącego na jej powiekach, i wyciągnęła ręce w kierunku ściany.

— A mój Boże — rzekła — gdzie moja miotła?

Otworzyła oczy zupełnie i ujrzała uśmiechnięta twarz Jana Valjean.

— Ach, tak! Prawda! — rzekło dziecko. — Dzieńdobry panu.

Dzieci bez wahania i przyjacielsko przyjmują radość i szczęście, bo z natury są same radością i szczęściem.

Cozeta zobaczyła Katarzynę w nogach swego łóżka, wzięła ją i, bawiąc się, zadawała tysiące pytań Janowi Valjean: — Gdzie jest? Czy Paryż jest bardzo wielki? Czy pani Thenardier jest daleko? Czy nie wróci i t. d. i t. d. Nagle zawołała: — Jak tu ładnie!

Dziura była szkaradna, ale dziecko czuło się w niej wolne.

— Czy mam zamieść izbę? — zapytała w końcu.

— Baw się — rzekł Jan Valjean.

Tak przeszedł dzień cały. Cozeta, nie troszcząc się, że nic nie rozumie, była niewymownie szczęśliwa z tą lalką i z tym starcem.

Dwa nieszczęścia razem tworzą szczęście

Nazajutrz o świcie Jan Valjean był znowu przy łóżku Cozety. Stał nieruchomo i patrzył, czekając aż się obudzi.

Jakieś nowe uczucie napełniało jego duszę.

Jan Valjean nigdy nie kochał. Od lat dwudziestu pięciu był sam jeden na świecie. Nie znał uczuć ojca, kochanka, męża, przyjaciela. Na galerach był zły, ponury, ciemny, czysty, dziki. Serce starego galernika przepełnione było dziewictwem. Po siostrze i jej dzieciach zostały mu dalekie i blade wspomnienia, które wkońcu rozwiały się zupełnie. Robił co mógł, żeby je odszukać, ale, nie znalazłszy, zapomniał o nich. Taka jest natura człowieka. Inne tkliwe uczucia młodości, jeśli ich kiedy doznał, wpadły jak w przepaść.

Gdy zobaczył Cozetę, zabrał ją i oswobodził, uczuł jak coś ruszało mu się w środku. Co tylko było w nim serdecznego i namiętnego, rozbudziło się nagle i skierowało na to dziecię. Podchodził do łóżka, na którem spała, i drżał z radości; doznawał uczuć matki, nie pojmując co to znaczy; rzecz to bowiem bardzo intymna i miła zarazem — to wielkie i dziwne poruszenie serca, które zaczyna kochać.

Biedne, stare a świeże serce!

Ale że miał pięćdziesiąt pięć lat a Cozeta osiem, cała potęga miłości, jaką mógł mieć w swem życiu, stopiła się w jakieś światło niewysłowione.

Była to druga biała postać, która mu ukazała się w życiu. Biskup zwiastował na jego widnokręgu jutrzenkę cnoty: z Cozetą weszła doń jutrzenka miłości.

Pierwsze dnie minęły w takiem olśnieniu. Ze swej strony Cozeta, biedna, drobna istota, także stała się inną, sama nie wiedząc o tem! Matka opuściła ją tak małą, że wcale jej sobie nie przypominała. Jak wszystkie dzieci, podobne do latorośli winnych, czepiających się wszystkiego, próbowała kochać. Ale napróżno. Wszyscy ją odpychali: Thenardierowie, ich dzieci i obce dzieci. Kochała psa, ale zdechł. Potem żaden człowiek i żadne stworzenie znać jej nie chciało. Smutna rzecz, Cozeta, jakeśmy już wspomnieli, w ósmym roku miała zimne serce. Nie była to jej wina, ani jej brakło zdolności kochania; niestety, brakło możliwości. To też od pierwszego dnia wszystko, co w niej czuło i myślało, jęło kochać tego poczciwca. Czego nie znała dotychczas, uczuła jak się rozwija.

Staruszek nie wydawał się jej ani stary, ani ubogi. Owszem, Jan Valjean był dla niej piękny, równie jak ta szkaradna izba wydawała się jej ładną.

Są to wrażenia jutrzenki, dzieciństwa, młodości i szczęścia. Młodość ziemi i życia przyczyniają się do tego. Nic powabniejszego, jak ten barwny odblask szczęścia oświetlający poddasze. Wszyscy mieliśmy w przeszłości to lazurowe poddasze.

Natura, piędziesiąt lat różnicy wieku, stawiały głęboki przedział między Janem Valjean i Cozetą; ten przedział zapełniły losy. Losy połączyły nagle i związały nieprzepartą siłą te dwa byty wyrwane z korzenia, różne wiekiem, podobne żałobą. W istocie jedno uzupełniało drugie. Instynkt Cozety szukał ojca, intsynkt Valjeana pragnął dziecięcia. Spotkać się, było to znaleźć się. W tajemniczej chwili, gdy zetknęły się te ręce, sprzęgły się one na zawsze. Gdy ujrzały się te dwie dusze, poznały zaraz, że jedna potrzebuje drugiej i przytuliły się do siebie.

Biorąc wyrazy w znaczeniu najzrozumialszym i najbezwzględniejszym, można by powiedzieć, że, oddzieleni od świata mogiłą, Jan Valjean był wdowcem, a Cozeta była sierotą. Ta sytuacja sprawiła, że Jan Valjean stał się z natchnienia niebios ojcem Cozety.

W istocie, tajemnicze wrażenie, którego doznała Cozeta w głębi lasu Chelles gdy ręka Jana Valjean chwyciła w ciemnościach jej rękę, nie było złudzeniem, ale rzeczywistością. Bóg zstępował, gdy ten człowiek łączył się z losami tego dziecięcia.

Zresztą Jan Valjean dobre obrał sobie schronienie. Był tam w bezpieczeństwie, które się zdawało prawie zupełne.

Izba i alkierzyk, które zajmował z Cozetą, miały okno wychodzące na bulwar. Jedyne to było okno w całym domu, nie można się było przeto lękać spojrzeń sąsiadów ani z boku, ani z przeciwka.

Dół numeru 50—52, rodzaj krytego ganku, walącego się w gruzy, służył za skład warzywa i owoców ogrodnikom paryskim i nie miał żadnego połączenia z pierwszem piętrem; dzieliły je deski bez drzwi i schodów, niby błona brzuszna rudery. Na pierwszem piętrze były jakeśmy mówili, różne izby i poddasza, z których jedno tylko zajmowała stara kobieta, usługująca Janowi Valjean. Inne nie były zamieszkane.

Ta to stara, przezwana główną lokatorką, a w rzeczy samej pełniąca obowiązki odźwiernej, odnajęła mu mieszkanie w willi Bożego Narodzenia. Powiedział jej, że jest kapitalistą, który stracił na bonach hiszpańskich, i chce zamieszkać na ustroniu ze swą wnuczką. Zapłacił za pół roku zgóry i polecił starej umeblować izbę i alkierzyk. Staruszka ta właśnie zapaliła w piecu i przygotowała wszystko wieczorem przed ich przybyciem.

Upływały tygodnie. Dwie istoty prowadziły życie szczęśliwe w tej nędznej izbie.

Cozeta od świtu śmiała się, gwarzyła, śpiewała. Dzieci śpiewają rankiem jak ptaki.

Niekiedy zdarzało się, że Jan Valjean wziął jej czerwoną rączkę, popękaną od mrozu, i całował ją. Biedne dziecko, przywykłe do bicia, nie wiedziało co to znaczy i odchodziło zawstydzone.

Czasami stawała się poważna i patrzyła na swą czarną sukienkę. Cozeta nie chodziła już w łachmanach, była w żałobie. Wychodziła z nędzy i rozpoczynała życie.

Jan Valjean zaczął ją uczyć czytać. Sylabizując z nią, przychodziło mu niekiedy na myśl, że ze złą myślą uczył się czytać na galerach. A skończyło się na tem, że teraz uczył czytać dziecko. Wtedy stary galernik uśmiechnął się zamyślonym uśmiechem aniołów.

Czuł w tem przeznaczenie z góry, wolą czyjaś nadludzką, i pogrążał się w zadumie. Dobre myśli miała swe otchłanie jak złe.

Uczyć czytać Cozetę, i pozwolić jej się bawić, to było prawie całe życie Jana Valjean. Później mówił jej o matce i kazał się modlić.

Nazywała go ojcem i innego nazwiska nie znała.

Po całych godzinach przypatrywał się, jak ubierała i rozbierała lalkę, i przysłuchiwał się jej szczebiotaniu. Życie wydawało mu się ciekawe, ludzie dobrzy i sprawiedliwi, nikomu w duchu nie czynił żadnych wyrzutów, nie widział przyczyny, dla któreyby nie miał dożyć późnej starości, mając przy sobie to kochające dziecię. Niby rozkoszne światło, Cozeta oświecała całą jego przyszłość. Najlepsi ludzie nie są wolni od samolubnych myśli. Były chwile, że Jan Valjean z pewną radością myślał, że Cozeta będzie brzydka.

Jest to zresztą tylko nasza opinia prywatna, ale jeśli mamy naszą wypowiedzieć do końca, musimy wyznać, że wówczas gdy Jan Valjan zaczął kochać Cozetę, nie wiemy czy nie potrzebował tego odświeżenia i pokrzepienia duszy, aby wytrwać w dobrem. Ujrzał w nowych postaciach złość ludzką i nędzę społeczeństwa, w postaciach niezupełnych, które ukazywały jedną tylko stronę prawdy; los kobiety streszczony w Fantinie, władzę publiczną uosobioną w Javercie; powrócił na galery tym razem za to, że dobrze robił; pił z kielicha nowych goryczy; czuł znowu wstręt i znękanie, samo wspomnienie biskupa zaczynało się zaćmiewać, by później ukazać się jaśniejsze i triumfujące; ale bądź co bądź, to święte wspomnienie zbladło. Kto wie, czy Jan Valjean nie był bliski zniechęcenia i upadku? Kochał, i znów stał się silny. Niestety! Niemniej był chwiejny od Cozety. Dawał jej opiekę, ona go wzmacniała. Dzięki niemu mogła iść przez życie; dzięki niej mógł dalej iść drogą cnoty. Był opieką dla dziecka, a dziecko jego punktem oparcia. O niezgłębiona i boska tajemnico, równowagi losów!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Mgr Witold Mileski

Vademecum turystyczne na lato 1937 r.

IV.

NOWINY Z ZAKRESU ZAGOSPODAROWANIA TURYSTYCZNEGO GÓR. — NOWY PRZEWODNIK PO BESKIDZIE ŚLĄSKIM I MAŁYM.

Wkońcu — parę nowin z zagospodarowania gór. Właśnie teraz wre w całych Karpatach Polskich praca nad odnowieniem znaków barwnych na szlakach turystycznych. Już odnowiono szlaki w partii **Lubania** (pod Krościenkiem) i w znacznej części Beskidów Śląskich. Teraz oddziały P. T. T. odnawiają szlaki w Beskidzie Wyspowym i **Gorcach**. W najbliższym czasie przystąpi się do odnowienia znakowań w **Beskidzie Żywieckim i Małym**, w grupie **Policy, w Tatrach, na Podhalu, na Spiszu, w okolicach Sącza, Krynicy, Gorlic, w Bieszczadach, Gorganach, Czarnohorze, Poloninach Kosmackich i Hryniawskich.** Praca to nie mała: P. T. T. utrzymuje dziś już

PONAD 4700 KM SZLAKÓW!

W Tatrach dojdą do tego żmudne prace około ścieżek turystycznych, nadto zaś: naprawa ubezpieczeń metalowych na szlakach skalnych.

W dziale schronisk zanotujmy sobie, że

SCHRONISKO PODSZCZYTOWE NA BABIEJ GÓRZE PRZESZŁO NARESZCIE W POLSKIE RĘCE

— w administrację dyrekcji Lasów Państwowych; z cen członkowskich korzystają tam członkowie P. T. T. i klubów zrzeszonych w P. Z. N. Przypominamy o dobrych i celowo zbudowanych schroniskach na **W. Raczy, Leskowcu, Policy, Turbaczu** (budujące się nowe schronisko, już daje pomieszczenie na 70 i więcej osób!), **Starych Wierchach, Luboniu** (nad Rabką). Można już nocować w tymczasowym baraku na **Przechybie** (16 miejsc), gdzie PTT buduje nowe, b. potrzebne schronisko. Nie mówiąc o Tatrach, Pieninach, Czarnohorze i Huculszczyźnie — wzywa nas potężnym tchnieniem letnim zielonych borów, uroczych hal i rozperlonych pieniącą się wodą potoków najbliższy nas Beskid Zachodni: od Stożka, Równicy i Baraniej, poprzez Pilsko, Babią Górę, Gorce, Radziejową ku Jaworzynie Krynickiej, aż ku sinym dalom Beskidu Gorlickiego. Wyspowego i falistych wałów Pogórza w okolicach Rożnowa czy historycznego Biecza.

PRZEWODNIK PO BESKIDZIE ŚLĄSKIM I MAŁYM.

Turystów śląskich ucieszy niewątpliwie wiadomość, iż ukazał się **nowy doskonały przewodnik po Beskidzie Śląskim i Małym,** w którym znajduje się szczegółowy opis 158 dróg turystycznych rozrzuconych po tym terenie. Przewodnik ten, opracowany przez świetnego znawcę Beskidu Zachodniego, profesora Zygmunta Lubertowicza z Bielska, zaspokoi niewątpliwie wymogi najbardziej wybrednego turysty pragnącego znaleźć szczegółowe i wyczerpujące wiadomości o urządzeniach turystycznych w terenie, w który kieruje swe kroki. Przewodnik prof. Lubertowicza nie tylko przynosi opis dróg turystycznych, ale podaje także dokładne dane o wszystkich ważniejszych punktach wyjścia, o wszystkich schroniskach, stacjach turystycznych itp.

Z uznaniem należy podkreślić bardzo niską cenę książki, bowiem przewodnik o 200 stronach druku kosztuje tylko 1 zł 60 gr, jest więc przystępny nie tylko dla sfer turystycznych bardziej zasobnych finansowo, ale dla każdego nawet średnio zamożnego turysty. — Byłoby wskazanem, by przewodnik ten znalazł się we wszystkich zakładach wychowawczych i bibliotekach szkolnych na Śląsku, jako doskonały podręcznik ułatwiający organizowanie indywidualnych i zbiorowych wycieczek w Beskid Śląski i Mały.

Książkę tę nabyć można we wszystkich księgarniach na Śląsku, we wszystkich placówkach Ruchu i biurach Orbisu, także we wszystkich śląskich schroniskach górskich Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

Ze śląskich kopalń i hut

Seria katastrof na kopalniach śląskich

Na skutek oberwania się węgla na jednym z filarów kopalni św. Barbara w Chorzowie uległ ciężkiemu wypadkowi rębacz 45-letni Wiktor Ślimak. Przewieziony do szpitala Ślimak zmarł na skutek odniesionych ran, osierociwszy żonę i jedno dziecko.

Na kopalni „Walenty-Wawel" w Rudzie Śl. dnia 25 bm. na skutek tzw. tąpnięcia i oberwania się ze stropu węgla ranny został górnik 24-letni Henryk Rypał. Rypał doznał złamania prawego podudzia i ciężkich okaleczeń głowy. Rannego przewieziono do szpitala. Nieszczęśliwy jest ojcem dwojga dzieci.

W piątek o godz. 4 nad ranem na kop. „Lech" (pokład Gerhard, oddział IV) wskutek wstrząsu oberwała się bryła węgla i przysypała rębacza Wiktora Merczyka, którego po 3-godzinnej akcji ratunkowej wydobyto, jednak już nieżywego.

Poza tym przysypani zostali drzewem rębacze Jojko Franciszek, Kołodziej Paweł i Maciejewski Piotr, którzy odnieśli lekkie okaleczenia.

PŁYN KLAWIOL „AR KOWALSKI" USUWA ODCISKI I ZGRUBIENIA SKÓRY ZAPOBIEGA WSZELKIM DOLEGLIWOŚCIOM NÓG SÓL KLAWIOL

Nowa placówka spółdzielcza pracy w Szopienicach

Grupa młodzieży bezrobotnej zawodów metalowych założyła ostatnio spółdzielnię pracy pod nazwą „Cel życia".

Spółdzielnia ta zorganizowała wcale przyzwoity warsztat w Szopienicach przy ul. Marsz. Piłsudskiego 19, który wykonuje prace wchodzące w zakres ślusarstwa, kowalstwa, elektromechaniki, elektroinstalacji, naprawy maszyn i narzędzi, zamków, kluczy i innych wyrobów ślusarskich.

Nowo zorganizowanej spółdzielni przyszło z pomocą Towarzystwo Popierania Przemysłu Ludowego i Domowego w Katowicach, dostarczając jej wielkie kowadło i umożliwiając korzystanie z parku maszynowego sekcji metalowej Towarzystwa w Małej Dąbrówce.

W skład zarządu Spółdzielni wchodzą: pp. Józef Polko, Józef Kaleta, Jan Tomala oraz Oswald Wróbel. Nowej placówce życzymy jak najlepszego rozwoju.

Strajk w Bielsko-Bialskiej Spółce Autobusowej

25 bm. wybuchł w Bielsko-Bialskiej Spółce Autobusowej strajk okupacyjny na tle zarobkowym. Strajkujący szoferzy konduktorzy i pracownicy warsztatowi Spółki żądają m. in. dla szofera miesięcznej płacy od 260 zł do 420, dalej bezpłatnego mieszkania światła, opału, umundurowania służbowego, dalej żądali od Dyrekcji za służbowy wyjazd poza obręb miasta diet dziennych w wysokości 10 zł, a w porze zimowej nawet kożuchów. Dyrekcja Spółki żądaniami tymi została zaskoczona, jest jednak skłonna do pertraktacyj w razie wysunięcia możliwych do przyjęcia warunków. Strajk przeprowadza Zw. socjalistyczny w Bielsku, który nie chce, czy nie zdaje sobie sprawy, że podobne żądania doprowadzą pracowników Spółki Aut. do niepowetowanych strat, jak to miało miejsce w czasie strajku metalowców, w którym przywódcy socjalistyczni narazili pracowników metalowych na straty sięgające setek tysięcy złotych.

Strajk w oddziale „Trio" huty Piłsudski

Dnia 25 czerwca w godzinach rannych wybuchł niespodziewanie strajk robotników zatrudnionych w odziale „Trio" huty Piłsudski w Chorzowie. Strajkuje 45 robotników. Podłoże strajku następujące: Dwa dni temu straż hutnicza zatrzymała jednego z robotników tego oddziału, przy którym znaleziono pewną ilość sody do mycia rąk. Robotnicy otrzymują sodę na miejscu. Ponieważ jednak w oddziale brak ciepłej wody do mycia rąk, często myją ręce w domu przy użyciu sody otrzymanej z huty. Robotnik, którego przytrzymała straż hutnicza, w ten też sposób tłumaczył się przed kierownictwem oddziału. Tłumaczenie to dyrekcja huty uznała za niedostateczne **i zwolniła go z miejsca z pracy.** Kiedy krok dyrekcji huty doszedł do wiadomości robotników, robotnicy uznali go za niezwykle surowy i krzywdzący i w dniu wczorajszym w obronie wydalonego robotnika podjęli strajk. **Strajkujący równocześnie oświadczyli, że dopóki w oddziale „Trio" nie będzie zainstalowana ciepła woda do mycia rąk, będą zabierali ze sobą sodę do domów.**

BUDUJMY OKRĘTY NA WŁASNYCH STOCZNIACH

Oddział górników ZZZ. w Chropaczuwie powrócił do macierzystej organizacji

W dniu 23 czerwca br. odbyło się w Chropaczowie posiedzenie zarządu oddziału Związku Górników ZZZ pod przewodnictwem p. **Walentego Kusza** i z udziałem członków zarządu Antoniego Dymka, Franciszka Laski, Józefa Czaji, Respondka Pawła, Karola Czaji, Janoty Bernarda i Jana Koziołka. Na posiedzeniu tym — po krótkiej dyskusji — **powzięto uchwałę**

O PRZYŁĄCZENIU SIĘ DO ZJEDNOCZONYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

na czele których stoi — jak wiadomo — Marszałek Sejmu Śląskiego Karol Grzesik. Tak więc oddział górników ZZZ w Chropaczowie powrócił do macierzystej organizacji, porzucając szeregi coraz więcej topniejącej grupy posła. Kapuścińskiego.

Po podjęciu tej uchwały **p. p. Dymek Antoni i Walenty Kusz** przesłali do sekretariatu generalnego Związku Górników ZZZ w Polsce (grupa posła Kapuścińskiego) pismo następującej treści: „Niniejszym donosimy, że zarząd miejscowego oddziału ZZZ Górników z dniem dzisiejszym postanowił odłączyć się od Waszego zarządu i wrócić do Zjednoczonych Związków Zawodowych pod zarząd główny Związku Przemysłu Górniczego w Polsce na ulicę Francuską 4. Zarazem podpisani składają swój mandat członków Waszego zarządu głównego w Katowicach, Plac Miarki 7. Chropaczów, 24 czerwca 1937 r."

Odpis powyższego pisma otrzymał do wiadomości zarząd główny Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Górniczego w Polsce ZZZ (Zjednoczone Związki Zawodowe). Po otrzymaniu tego pisma, prezydium zarządu głównego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Górniczego w Polsce ZZZ uchwalą powziętą w dniu 24 czerwca br. **przywróciło** panom Walentemu Kuszowi, Antoniemu Dymkowi i Franciszkowi Lasce prawa członkowskie.

Na marginesie powyższej wiadomości nadmieniamy, że oddział związku górników w Chropaczowie był jednym z najsilniejszych oddziałów w grupie posła Kapuścińskiego, to też ubytek jego stanowi

POWAŻNĄ DLA TEJ GRUPY KLĘSKĘ.

Zebranie zarządu tego oddziału, na którym zapadła uchwała o oderwaniu się od grupy posła Kapuścińskiego, odbyło się w mieszkaniu prywatnym p. Antoniego Dymka, **przy udziale prezesa zarządu głównego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Górniczego w Polsce ZZZ posła Pessera i sekretarza związkowego p. St. Ryszkowskiego.** Uchwałę zarząd oddziału Chropaczów podjął po głębokiej rozwadze i przekonaniu się, że przy starym zarządzie Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Górniczego w Polsce ZZZ po rozłamie **opowiedziało się 95% oddziałów tego związku.**

PULSA KREM URODA
PULSA URODA MYDŁO KREM WODA
chroni i ożywia cerę

Dziś masz być tu, a jutro tam,
Jechać, załatwić, być spowrotem;
Swych spraw pilnujesz wszędzie sam,
Bez trudu — podróżując LOTEM!

STANISŁAW LUDWIK LEWICKI

Wędrówka wzdłuż Rawy

Rzecz o rzece, która — nie jest rzeką!

V.

Rawę przecinają następujące mosty kolejowe: w Szopienicach most kolejki piaskowej z kopalni „Mysłowice", zwyczajny most kolejowy na linii Szopienice — Sosnowiec, takiż most na linii Szopienice — Mała Dąbrówka; w Katowicach: most kolei wąskotorowej na linii Siemianowice — Katowice i drugi kolei żelaznej normalnotorowej na linii tej samej; w Hajdukach Wielkich — dwa mosty kolei normalnotorowej na linii w Świętochłowicach.

Nad Rawą leżą jeszcze większe mosty dla ruchu kołowego, a to: w Szopienicach — na ul. Sienkiewicza (z linią tramwajową), na ul. 3-go maja, na ul. 11 listopada, na ul. Łąg, na ul. Rejtana i wreszcie na ul. Hutniczej (z linią tramwajową). Między Szopienicami a Katowicami na tak zwanym Bagnie most dla ruchu kołowego z linią tramwajową. W Katowicach zaś: na ul. Hallera, na ul. Waleriana, na ul. Bogucickiej (ks. Markiefki), na ul. Drzewnej, na ul. Bankowej, na ul. Zamkowej (z linią tramwajową — wąskotorową), na ul. Mickiewicza — koło garaży Śląskich Linij Autobusowych, na ul. Labusa, na ul. Dębskiej i wreszcie ostatni most dla ruchu kołowego w Katowicach na ul. ks. Gałeczki — prowadzącej z Chorzowa po przez Klimzowiec do Katowic i do Wielkich Hajduk. (Obok tego mostu znajduje się oczyszczalnia związku „Rawa" — o czym będzie jeszcze mowa). I w końcu poza Katowicami: na ul. Chorzowskiej w Wielkich Hajdukach, na ul. Wolności w Nowych Hajdukach, na ul. Szpitalnej, na ul. Aptecznej i na ul. Bytomskiej — wszystkie trzy ostatnie w Świętochłowicach.

A czy wiecie — Państwo, jaki jest obecnie spad rzeki? Oto Rawa dzisiaj posiada w dolnym i średnim biegu spadu 1,3 pro mile, a w biegu górnym do 3 metrów pro mille (3 metry na 1 kilometr!)

Dawniej gdy spadek nieuregulowanej jeszcze rzeki był nawet większy, wykorzystywano siłę biegu wody do poruszania rozmaitych — zresztą całkiem prymitywnych warsztatów pracy. I tak klekotało wzdłuż Rawy aż 8 młynów, a do roku 1863 istniała pod Katowicami tak zwana

„KUŹNIA BOGUCKA",

pędzona również przez siłę wodną Rawy. Dla dokładności wspomnę jeszcze, że do roku 1875 woda w rzece Rawie była jeszcze zupełnie czysta, gdyż składała się wyłącznie z wody źródlanej i z wody powstałej przez opady atmosferyczne. Dopływy miały wtedy także zupełnie inne ukształtowanie, przez co nie mąciły krystalicznych wód. Dziś istnieją jeszcze tylko jazy, służące do piętrzenia wody dla użytku przemysłowego.

Ale wracając do dalszych prac wykonanych przez Związek „Rawa" — wspomnieć wypada przede wszystkim o naprawdę pięknej, bardzo pożytecznej i — więcej niż zbawiennej „Oczyszczalni". Zbudowano ją w roku 1929 na 13 kilometrze biegu rzeki — na granicy powiatów katowickiego i świętochłowickiego. Oczyszczalnia ta wzniesiona została w systemie amerykańskim według odpowiednich planów przygotowanych przez specjalną firmę projektującą wyłącznie urządzenie asenizacyjne p. n. „DORR".

Kiedyś — jeszcze za czasów niemieckich znajdowała się po przeciwnej stronie Rawy mniej więcej w tym samym miejscu także „Oczyszczalnia" (dosłownie w cudzysłowie!), bardzo prymitywna a służąca przede wszystkim do badań i doświadczeń zakrojonych na małą skalę w tej dziedzinie. Dzisiejsza

OCZYSZCZALNIA JEST NAJWSPANIALSZYM i JEDYNYM OKAZEM TEGO RODZAJU W POLSCE.

Powstała ona na nieużytkach, które przed tym drogą żmudnych prac doprowadzono do takiego stanu, iż przystąpić można było śmiało do budowy.

Przy tej oczyszczalni znajdują się również wszystkie biura Związku „Rawa" oraz mieści się tam dyrekcja. Dla niewtajemniczonych — dotarcie do tego miejsca jest bardzo kłopotliwe. W książce telefonicznej na przykład podany jest adres: Chorzów, ul. ks. Gałeczki... Gdy tymczasem człowiek znajdzie się na ul. ks. Gałeczki, która to ulica jest przecznicą szosy Katowickiej, dowiaduje się — zresztą na skutek tylko szczęśliwego zbiegu okoliczności — (gdyż normalnie nikt o tym pojęcia nie ma!), że — owszem, Związek „Rawa" mieści się przy tej ulicy, ale właśnie na samym jej końcu. Dodać zaś trzeba, że koniec ten oddalony jest od miejsca, gdzie się normalnie wysiada z autobusu czy z tramwaju o kilka kilometrów! Doszedłszy na miejsce, dochodzi się do bardzo prostego wniosku, że przecie o wiele lepiej byłoby jechać do granicy Hajduk Wielkich, bo Związek „Rawa" znajduje się na — Klimzowcu!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Widok Rawy z mostku ul. Markiefki w Zawodziu.

Zdjęcia autora.

Wiadomości bieżące.

Sobota, 26 czerwca

Dziś: Jan i Paweł
Jutro: Władysława
Wschód sł. g.: 3.16
Zachód sł. g.: 20.01

BIURO BEZPŁATNYCH PORAD „POLSKI ZACHODNIEJ" W KATOWICACH.

(—) Biuro bezpłatnych porad dla abonentów „Polski Zachodniej" jest czynne w czwartki (z wyjątkiem świąt) od godz 8 do 12-ej przed południem przy ul Batorego 2 w podwórzu (tylny dom I piętro na lewo).

ŚWIĄTECZNY DYŻUR LEKARSKI

(—) Dyżur lekarski z ramienia Ogólno-Miejscowej Kasy Chorych na miasto Katowice pełnią W niedzielę dnia 27 bm. pp. dr Früss Katowice ul. Kochanowskiego 2 dr Konieczny, Katowice, ul. św Jana 1 i dr Adamczyk, Katowice-Bogucice, ul Krakowska 46. We wtorek, dnia 29 bm (święto) pp. dr Herlinger Katowice, ul. Reymonta 2 dr Neukirch, Katowice, ul. 3-go Maja 33 i dr Kalinowski, Katowice-Bogucice, ul. Krakowska 39.

Rozkaz
do wszystkich powstańców Wielkich Katowic

Z okazji uroczystości Tygodnia Morza odbędzie się w sobotę tj. dnia 26 bm. capstrzyk wszystkich organizacyj kombatanckich.

W tym celu nakazuję, by wszyscy powstańcy należący do baonu I Wielkich Katowic stawili się do capstrzyku w kompletnym umundurowaniu bez sztandarów.

Zbiórka oddziałów ze wszystkich grup w sobotę o godz. 19.15 przed biurem Zarządu Powiatowego przy ul. Stawowej 20 w Katowicach.

D-cy komp. i plutonów dopilnują, aby wszyscy powstańcy wolni w tym dniu i czasie od zajęć zawodowych stawili się na miejscu zbiórki. (Rozkaz dotyczący uroczystości w dniu 27 i 29 bm. pozostaje bez zmiany.)

(—) R. Niemczyk, Kom. pow.

WYWCZASY DLA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH I FIZYCZNYCH

(—) Miejski Ośrodek Wychowania Fizycznego w Katowicach, organizuje w Zakopanem i Szczyrku wywczasy, mające na celu wycieczki krajoznawcze prowadzone przez instruktorów, dla pań i panów od lat 18, zrzeszonych w różnych organizacjach i klubach oraz osób niestowarzyszonych. Wywczasy obejmować będą 4 turnusy: od 1 do 15 lipca 1937 r, od 16 do 31 lipca 1937 r, od 1 do 15 sierpnia 1937 r od 15 do 31 sierpnia 1937 r. Koszta całodziennego utrzymania z mieszkaniem wynosza około zł 2.50 plus koszta przejazdu na 80% zniżke. Zgłaszenie należy się osobiście w Miejskim Ośrodku WF. Katowice, ul. Raciborska 1 pierwsze piętro pokój nr 73, w godz od 8—15, gdzie należy wpłacić przynajmniej zł .30,— a conto przejazdów, utrzymania. W razie niezgłoszenia sie dostatecznej ilości osób (20) koszta utrzymania będą odpowiednio większe.

Walny Zjazd
Zw. Urzędników Miejskich

W dniach 3 i 4 lipca br. odbędzie się w Katowicach doroczny walny zjazd Związku Urzędników Miejskich R. P. Zjazd poprzedzi zebranie plenarne zarządu głównego Związku, które odbędzie się dnia 2 lipca. Na otwarcie Zjazdu odprawione zostanie nabożeństwo w kościele N. M. P. w Katowicach o godz. 9.15. Po nabożeństwie uczestnicy udadzą się w pochodzie na Plac Wolności, gdzie złożą wieniec na płycie Nieznanego Powstańca. Plenum Zjazdu rozpocznie się dnia 3 bm. o godz. 12 w południe w gmachu Teatru im St. Wyspiańskiego w Katowicach. Komisje obradować będą w salach Magistratu. W zjeździe weźmie udział ok. 300 urzędników miejskich z całej Polski. Gospodarzem Zjazdu jest Stowarzyszenie Pracowników Komunalnych m. Katowic, które czyni już odpowiednie przygotowania. Osobisty udział w zjeździe zapowiedzieli m. in. J. E. ks. biskup Adamski, marszałek Sejmu Śl. Grzesik Pozatem spodziewany jest przyjazd wiceministra Korsaka. Po Zjeździe uczestnicy zapoznają się z przemysłem śląskim i zwiedzą niektóre zakłady miejskie m. Katowic.

POCIĄGI POPULARNE NA TARGI KALWARYJSKIE

(—) Izba Rzemieślnicza w Katowicach w porozumieniu z Ligą Popierania Turystyki w drugiej połowie lipca br organizuje pociąg popularny do Kalwarji Zebrzydowskiej na Targi Kalwaryjskie. Kalwarja Zebrzydowska i okolica jest jak wiadomo ośrodkiem rozwijającego się przemysłu meblarskiego przemysłu ludowego, skórzanego kowalskiego, ślusarskiego, koszykarskiego, hafciarskiego itp

Odezwa do Obywateli M. Katowic!

Prezydent m. Katowic wydał w związku z licznym przyjazdem gości na Zlot Sokołów odezwę do Obywateli miasta następującej treści:

„Za parę godzin otworzymy gościnnie bramy naszego miasta, witając rodośnie przybywające na VIII Wszechpolski Zlot Sokolstwa Polskiego liczne zastępy rodaków naszych z całego kraju i z zagranicy. Przybywają oni na Śląsk, aby zadokumentować, jak drogą każdemu polskiemu sercu jest piastowska Ziemia Śląska i jej dzielny lud.

Jako gospodarze stolicy tej ziemi, a zarazem przedstawiciele ludu śląskiego, słynącego ze swej szczerej gościnności winniśmy roztoczyć wokół przyjezdnych atmosferę prawdziwej serdeczności i jak — najdalej posuniętej uprzejmości. Powinni o tym pamiętać przede wszystkim ci obywatele, którzy z racyj spełnianych funkcyj i obowiązków zawodowych pozostawać będą w jakimkolwiek kontakcie z przyjezdnymi gośćmi. Niechaj goście nasi na każdym kroku odczują życzliwą i serdeczną opiekę, swojską i przyjazdną atmosferę, niechaj wszędzie znajdą uprzejme informacje, życzliwe przyjęcie i potrzebną pomoc.

Stosując się do powyższego apelu, Katowice zapiszą się mile w pamięci naszych gości. Oby nikt z nich nie odjeżdżał zawiedziony i rozczarowany.

Aby zaś radosnym uczuciom Obywateli naszego miasta dać należyty wyraz zewnętrzny, apeluję do wszystkich właścicieli realności i sklepów na obszarze Wielkich Katowic, aby zechcieli je przyozdobić chorągwiami o barwach narodowych w dniach od 26 do 29 bm. włącznie.

Nasi Drodzy Goście niech żyją!

Prezydent miasta Katowic
(—) Dr Adam Kocur

Do mieszkańców miasta Katowic i okolicy!

Mnóstwo kwater bezpłatnych i płatnych zgłosili już liczni rodacy spośród Was na przyjęcie miłych gości przybywających na VIII Zlot Sokolstwa Polskiego (26—29 czerwca 1937) do Katowic. Ale wszystko to za mało wobec zapowiedzianego tłumnego udziału sokolic, sokołów i gości. Dużo próżnych pokoi meblowanych i mieszkań po mieście i okolicy wprost doprasza się najęcia; przed 1 lipca na pewno nikt ich nie zajmie. Prosimy je nam zgłosić! Dużo też rodzin ma mieszkania dość obszerne, aby przy dobrej woli odstąpić z nich jakąś odpowiednią cząstkę na 2—3 noce; i tu prosimy o zgłoszenia!

KOMISJA KWATERUNKOWA
VIII Zlotu Sokolstwa Polskiego
Katowice, ul. Kilińskiego 23, tel. 306-13.

Sokoli!..
Śląsk wita Was, przybywających
na VIII. ZLOT
SOKOLSTWA POLSKIEGO
OD 26. DO 29. VI. 1937.

Zdemolowali całe mieszkanie

Rybnik, 26 czerwca.

W ub. czwartek w godzinach wieczornych będący w stanie podchmielonym Matula Wiktor, jego syn Oton z Niewiadomia i Pak Wilhelm z Biertułtów weszli do mieszkania Anny Stania w Niewiadomiu pow. Rybnik, gdzie **zdemolowali doszczętnie urządzenie mieszkalne.** Staniowa zbiegła z mieszkania, zgłaszając o wypadku na posterunku policji w Niedobczycach.

Przeprowadzone natychmiast dochodzenia przez post. w Niedobczycach wykazały, że w dniu 23 bm. Matula Wiktor nabył nieruchomość poszkodowanej Anny Stania na licytacji w Rybniku za 6000 zł. Po powrocie do domu Matula usiłował zmusić Staniową do opuszczenia mieszkania przez użycie przemocy. Wymieniony już od dłuższego czasu żył w niezgodzie ze Staniową, której wypożyczył większą sumę pieniędzy, nie mogąc ich następnie otrzymać z powrotem. Czynu powyższego Matułowie i Pak dopuścili się z zemsty.

Straszny wypadek motocyklisty

Żory, 26 czerwca

Dnia 25 bm. we wczesnych godzinach rannych wydarzył się na szosie Rybnik — Żory **straszny w skutkach wypadek.** Jadący w pełnym pędzie motocyklista Augustyn Jeżka z Rybnika stracił panowanie nad kierownicą i wpadł na przydrożny kamień. Skutki zderzenia były wstrząsające. **Motocykl został zdruzgotany, zaś motocyklista Jeżka doznał złamania podstawy czaszki i ciężkich obrażeń na całym ciele. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala miejskiego w Żorach.**

Nie opłaca się podróżować na gapę

(—) Że w Polsce nie opłaca się jeździć na gapę o tym przekonał się dokładnie p. Jonas Mozes Genauer, mieszkaniec m. Lwowa. W dniu 11. I. br. jechał on ze Lwowa do Krakowa na bilet okręgowy wystawiony na nazwisko niej. Leona Feliksa i zaopatrzony w fotografię Genauera. Nie potrzeba dodawać, że bilet ten był sfałszowany. Mimo sprytnie przemyślanego oszustwa p. Genauerowi powinęła się noga i został zdemaskowany. Po parumiesięcznym wypoczynku w kryminale stanął on wczoraj przed sądem okręgowym w Katowicach, gdzie zainkasował 6 miesięcy więzienia.

KURS KORESPONDENCYJNY BIBLIOTEKARSTWA.

(—) Instytut Oświaty Pracowniczej przy współudziale Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy Poradni Bibliotecznej Związku Bibliotekarzy Polskich i Seminarium Bibliologicznego Wolnej Wszechnicy Polskiej uruchamia Kurs Korespondencyjny Bibliotekarstwa. Celem kursu jest podniesienie kwalifikacyj fachowych osób, pracujących na terenie bibliotek oświatowych, oraz umożliwienie zdobycia wykształcenia zawodowego osobom mającym zamiar poświęcić się pracy w bibliotekach oświatowych Kurs trwać będzie 8 miesięcy. Kierownictwo kursu objął prof dr J Muszkowski Informacyj udziela Instytut Oświaty Pracowniczej (Marszałkowska 129, tel. 316-45)

W niedzielę do gór ale wpierw na mszę św.

Taki plakat wita nas od kilku tygodni w wszystkich bram kościołów naszych, w biurach turystycznych, w biurach podróży, w schroniskach i wszędzie gdzie turyści i wycieczkowicze się schodzą. Piękny układ graficzny ozdobiony drzeworytem z kościółkiem wśród drzew zachęca do czytania. Krótki afor zm zdjęć słynnego alpinisty Trenkera wykazuje, że najsłynniejsi „rekordziści" szukają w górach więcej niż wspinaczki i wyczynu, że szukają duszy gór i ich Twórcy. Do tych myśli dołączone jest delikatne upomnienie: „Godzina służby Bożej opromieni cały dzień!" oraz spis nabożeństw w przeszło 60 miejscowościach o większym znaczeniu turystycznym. Miejscowości są podane w porządku geograficznym tj. według okolic turystycznych i linii kolejowych. Podział na 4 główne grupy: W pobliżu okręgu przemysłowego — Góry Olkusko — Krakowskie — Beskidy — Tatry i Podhale ułatwia wyszukanie najbliższego dla każdej wycieczki kościoła Z całą radością należy przyjąć wykaz miejscowości wzdłuż linii kolejowych Piekary — Lublinice, Olkusz — Ojców i Katowice — Kraków. Wielka część wycieczkowiczów naszych nie zna tych okolic, posiadających wielkie walory turystyczne. Jedyną ich drogą są Beskidy lub Tatry. Niechże i ten plakat przyczyni się do „odkrycia" bliskich a pięknych okolic. Lidze katolickiej w Katowicach należy się uznanie za tą inowację nowoczesną.

TRAGICZNA KĄPIEL

(—) 24 bm w południe w czasie kąpieli w glinkach cegielni Grünfelda przy ul. Karbowej w Katowicach — utonął stolarz Jancycha Franciszek lat 37 zam w Chorzowie III przy ulicy Lipnickiej nr 13, którego zwłok dotychczas nie zdołano odnaleźć

KRADZIEŻ MIKROSKOPÓW

(—) W czasie od 2 do 9 bm z Zakładu Mikrobiologii i Przemysłu Rolnego S. G. G. W. w Warszawie przy ul. Miodowej nr 23 skradziono 6 sztuk mikroskopów wartości 3,500 zł, mianowicie: 4 mikroskopy firmy „Lejtza" nr nr 206977 206982, 207309 i 208079 z oświetlaczem z okularem nr 4 i z obiektywami nr 4 i 8, mikroskop nr 263134 firmy „Lejtza" bez oświetlacza z okularem nr 4 i z obiektywami nr 4 i 8, mikroskop nr 96637 firmy „Rejchert" z oświetlaczem, ruchomym stolikiem okularem nr 4 z objektywami nr 8, 6 i 4 — Ostrzega się przed ewent nabyciem skradzionych mikroskopów.

Z Mysłowic

EKSMISJA BEZROBOTNYCH Z DOMOW MIEJSKICH

(M) Magistrat wydał zarządzenie celem usunięcia zamieszkałych w miejskich domach bezrobotnych Zamieszkują oni w domach przy ul Rymera Zachety, Szkolnej i Modrzejowskiej. Baraki dla bezrobotnych są zajęte a miejsca dla bezdomnych nie ma Na bruku znajdzie się około 55 rodzin. Zarządzenie to wzbudziło zrozumiałe poruszenie Miasto posiada około 80 rodzin bez dachu nad głową liczba ta obecnie zwiększy się Należałoby stan ten zbadać i zarządzenie wydane nie w porę — wstrzymać.

Z posiedzenia Rady Miejskiej w Mysłowicach

(M) W ub. czwartek w sali Rady Miejskiej odbyło się posiedzenie Rady.

W pierwszym punkcie porządku obrad uchwalono rezolucję w sprawie utrzymania autonomii Śląska. Przyjęto do wiadomości: umorzenie pożyczki na budowę nowej szkoły w kwocie 400.000 zł.; zatwierdzenie herbu miasta z głową św. Jana Chrzciciela przez Min. Spraw Wewnętrznych; wyrok Sądu Apelacyjnego w sprawie sporu miasta z dr Chrobokiem o plac w rynku, za który miasto zapłaci 100.000 zł. plus koszta sądowe 3.000 zł. Zatwierdzono Statut Komunalnej Kasy Oszczędności, z tym, że miast dwóch dyrektorów, będzie jeden; opłaty drogowe w wysokości 20.000 zł; przeznaczone na inwestycje w związku z wstrzymaniem wszelkich kredytów na roboty publiczne; zmianę linii regulacyjnej ul. Nadbrzeżnej, od ul. św. Jana do boiska „06" — kredyt 1486 zł na urządzenie telefoniczne. Na tajnym posiedzeniu rozpatrywano sprawy personalne oraz zakup i zamianę parcel.

WYMOWIENIE PRACOWNIKOM MIEJSKIM.

(M) Z dniem 1 lipca br., pracownicy miejscy otrzymują wymówienie. Część z nich będzie zredukowana zaś pozostałych Magistrat przyjmie na nowych warunkach Magistrat zatrudnia 55 pracowników nie włączając Zakładów Miejskich i KKO. Wśród pracowników wiadomość ta jest żywo komentowana i o interwencję zwrócono się do Związku zawodowego.

SZEŚCIOLETNI CHŁOPIEC POD KOŁAMI SAMOCHODU

(M) Na ul. Katowickiej auto prowadzone przez Jana Sośniaka z Dębu wpadło na przejeżdżającego przez jezdnię 6-letniego Gerharda Majera z Janowa Miejskiego Majer doznał ogólnych obrażeń oraz wstrząsu mózgu. Odstawiono go do szpitala Miejskiego.

Zaparcie, Przodujący klinicści poświadczają, że naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** stanowi także dla umysłowo pracujących, neurasteników i kobiet szybko i przyjemnie działający środek przeczyszczający. (o)

Z Chorzowa

WYCIECZKA DO ZAKOPANEGO

(=) Oddział Ligi Morskiej i Kolonialnej przy Warsztatach w Chorzowie organizuje w czasie od 3—6 lipca br 3-dniową wycieczkę do Zakopanego. Koszta podróży łącznie z 2 noclegami zwiedzeniem Muzeum Tatrzańskiego i przewodnikiem wynoszą od osoby zł 11.—, zaś wraz z wyżywieniem, wycieczka do Morskiego Oka, wycieczka linową na Kasprowy Wierch oraz do Doliny Kościelnej zł 24 Miłośnicy Tatr polskich mogą zgłosić swój udział do dnia 30 bm. godz. 12-tej w biurze meldunkowym — Warsztaty, przy ul Bytomskiej 20 w Chorzowie II. u p. Rybarka E. Odjazd nastąpi 3 lipca o godz. 22 z miasta Chorzowa, zaś odjazd z Zakopanego nastąpi 6 lipca o godz 18.

NAJECHANIE SAMOCHODEM

(=) 23 bm około godz. 10 na zbiegu ulic Skłodowskiej i Poznańskiej w Chorzowie III, szofer samochodu ciężar Zielonedrzewo z Miechowa, najechał na rowerzystę Galusa Rudolfa zam. w Chorzowie III, przy ul. Krakowskiej 49, który doznał okaleczenia głowy i nóg Rannego odstawiono do szpitala miejskiego w Chorzowie gdzie pozostaje w opiece lekarskiej Winę wypadku ponosi szofer z powodu nieostrożnej jazdy.

Z Świetochłowickiego

BUDOWA POMNIKA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO I POWSTAŃCA ŚL. W CHEBZIU.

(Ś) 16 bm. zawiązał się w Chebziu Komitet Budowy Pomnika Marsz. Piłsudskiego i Powstańca Śl. Do komitetu wchodzą przedstawiciele miejsc. Urzędu Gminnego. Sp Akc. „Godula" Kolejnictwa, miejscowej grupy Związku Powstańców Śl. w Chebziu i in Inicjatywa budowy pochodzi ze strony Zarządu miejscowej grupy Zw Powstańców Śl.

DZIESIĘCIOLECIE O. Z. P. R. W WIELKIEJ DĄBRÓWCE.

(Ś) Ostatnio odbyła się w Dąbrówce Wielkiej uroczystość 10-lecia O Z. P. R. i Święto Rzerwisty Oba Związki nawiązały ścisły kontakt i wspólnie pracują Wyrazem tej współpracy było urządzenie święta. Na boisku zebrały się miejscowe koła OZPR i ZR oraz liczne delegacja i poczty sztandarowe obu Związków Poza tym przybył miejscowy Zw. Powstańców i POW., Zw. Strzelecki Zw Harcerzy, Och. Straż Pożarna. Rodzina Rezerwistów i Tow. Polek. Na podniesienie zasługuje przybycie miejscowego oddziału wojskowego. Po nabożeństwie odbyła się defilada i złożenie wieńca pod pomnikiem poległych powstańców, po czym cały pochód ruszył na Dołki do cechowni, gdzie odbyła się dalsza uroczystość

OKRADLI RZEŹNIKA

(Ś) W czasie od 9 do 20 bm. weszli nieznani sprawcy za pomocą podrobionych kluczy, do mieszkania rzeźnika Klakusa Wilhelma zam w Świętochłowicach, przy ul Wolności nr 16, skąd skradli 2 kilimy i chodnik wartości 1,200 zł Dochodzenia w toku

Z Pszczyńskiego

NOWY NACZELNIK GMINY W GOSTYNI

(P) Rada gminna w Gostyni wybrała ostatnio na stanowisko naczelnika gminy mistrza pierarskiego Bielasa Teodora z Gostyni. Starostwo wybór ten zatwierdziło.

ZAMIERZENIA PODATKOWE GMINY ORNONTOWICE

(P) Na ostatnim posiedzeniu dyskutowała rada gminna w Ornontowicach na temat potrzeb drogowych gminy Stwierdzono że obecny stan dróg gminnych pozostawia wiele do życzenia, zaś środki finansowe gminy, za pomocą których możnaby ten stan rzeczy zmienić na lepsze, są bardzo szczupłe Uchwalony ostatnio statut o szarwarkach nie dale się należycie wykorzystać ze względu na brak funduszów na zakup materiału do budowy dróg Ze względu na to uchwalono w bieżącym roku podatkowym pobrać wzamian za świadczenia szarwarkowe specjalną opłatę drogową. Podstawą tej opłaty będzie wymiar państwowego podatku gruntowego i przemysłowego przy czym na jeden złoty podatku gruntowego wypada 0,10 zł, a na jeden złoty podatku przemysłowego — 0,05 zł opłaty drogowej W dalszym ciągu posiedzenia uchwalono pobrać dodatek komunalny do państwowego podatku gruntowego w wysokości 20% podatku państwowego. W końcu posiedzenia przyjęto do wiadomości sprawozdanie komisji szacunkowej gminy dla podatku budynkowego i komisji biednych.

STATUT SZARWARKOWY W CHEŁMIE

(P) Na onegdajszym posiedzeniu uchwaliła miejscowa rada gminna statut w przedmiocie pociągania podatników do usług naturalnych na rzecz dróg gminnych Następnie został wprowadzony w urząd ławnika gminy dotychczasowy radny Buchta Franciszek Stanowisko radnego po Buchcie obejmie Jan Wadas W związku z częstymi skargami mieszkańców na zanieczyszczenie wybrano komisję, która zbada rowy na miejscu i wyda stosowne zarządzenia.

Z Rybnickiego

DZIEŃ LOTNICZY W WODZISŁAWIU

(R) 20 bm odbył się w Wodzisławiu propagandowy pochód LOPP. Kilkanaście samochodów ciężarowych i osobowych efektownie udekorowanych emblematami LOPP, i hasłami wzywającymi do popierania lotnictwa, z dwoma mali-

Wybory władz Giełdy Zbożowej i Towarowej w Katowicach

25 bm. odbyło się na Giełdzie Zbożowej i Towarowej w Katowicach pod przewodnictwem prezesa Jana Sztwiertni na podstawie nowego statutu ogólne zgromadzenie członków Giełdy oraz wybory do władz giełdowych.

Po zatwierdzeniu sprawozdania rocznego oraz rocznych zamknięć rachunkowych za rok 1936 załatwiono szereg bieżących kwestyj oraz przystąpiono do wyborów.

W wyniku tych wyborów, przeprowadzonych pod przewodnictwem dyrekcji Mariana Drozdowskiego, przewodniczącego Komisji Wyborczej, do Rady giełdowej wybrani zostali z grupy zawodowej I rolniczej: Sztwiertnia J., Albinowski B. inż. inż Lewandowski W., zastępca: inż. Rygier Z.; z grupy zawodowej II kupieckiej: Mędlewski D., Macura L., Dereziński K., Males E., Pieczka L., Grabowski L. Czech W. (Grabowski i Czech z Spółdz. Roln. Handl.) zastępca: Flak P.; z grupy zawodowej III przemysłowej: Weichmann, Ficek J., Kowol M., Lewandowski P. zastępca: Fiedler M.; z grupy zawodowej IV ogólnej: Drozdowski M., Stawiarski Ł., zastępca: Krawczyk W. Do Komisji Rozjemczej wskutek wyborów weszli: Sztwiertnia J., Albinowski B. inż., Lewandowski W. inż., Pałuch M., Rygier Z. inż. Zawadzki T. inż. Macura L., Mędlewski D., Dereziński K., Pieczka L., Szenberg J., Friedrich A., Szańkowski F., Grabowski L., Schreiber A., Flak P., Michalik J. inż., Males E., Ficek J., Freund I., Haase H., Kowol M., Weichmann F. Karolczak K., Fiedler M., Sakaiński F., Krawczyk W., Stawiarski Ł., Brym J., Cichocki F.

Ruch graniczny w pow. rybnickim po wygaśnięciu Konwencji Genewskiej

Jak wiadomo z chwilą wygaśnięcia Konwencji Genewskiej zostaną skasowane na Śląsku w ruchu granicznym polsko-niemieckim dotychczasowe karty cyrkulacyjne. W miejsce kart cyrkulacyjnych wprowadzone zostaną paszporty, zaś w pasie granicznym wprowadzone zostaną przepustki jednorazowe i roczne. Cena jednorazowej przepustki wynosi 50 groszy, rocznej — 2.00 zł. Paszporty bezpłatne będą mogły otrzymać osoby, które pracują na Śląsku Opolskim, z tym jednak, że zainteresowane osoby mają karty cyrkulacyjne z ważnością do 15 lipca br. Ci, którym ważność kart cyrkulacyjnych wygasła przed 15 lipca br., a którzy pracują nawet na Śląsku Opolskim — nie otrzymają bezpłatnych paszportów. W pow. rybnickim wyłączone zostały z pasa granicznego następujące miejscowości: Baranowice, Ciesówka, Folwarki, Godów, Gogołowa, Jankowice Rybnickie, Jastrzębie Dolne, Górne i Zdrój, Kleszczów, Kłokocin, Krostoszowice, Marklowice Dolne i Górne, Marusze, Moszczenica, Mszana, Osiny, Palowice, Połomia, Radlin, Rogoźna, Rój, Rowień, Ruptawa, Skrbeńsko — Gołkowice, Skrzeczkowice, Skrzyszów, Świerklany Dolne i Górne, Szczejkowice, Wilchwy, Wodzisław, Żory. Mieszkańcy wymienionych miejscowości, pragnący się dostać po 15 lipca br. na Śląsk Opolski muszą się zaopatrzyć w paszporty. Natomiast wszystkie inne nie wymienione gminy powiatu rybnickiego objęte są pasem granicznym i mieszkańcy tych gmin będą mogli się zaopatrzyć w przepustki graniczne, które obowiązywać będą w pasie granicznym do 10 km.

Dorobek szkół powszechnych w Pszczynie

Ostatnio odbyło się w Pszczynie, na stadionie miejskim święto 15-lecia szkoły polskiej.

Program uroczystości zaczął się od szkolnej mszy świętej rano, a popołudniu od publicznego złożenia hołdu na rynku Bogu i Ojczyźnie przez odśpiewanie wspólne pieśni „Pod Twą Obronę" i „Święta miłości kochanej Ojczyny". W pięknym, barwnym pochodzie młodzież naszych szkół, zdążała ulicami miasta na stadion.

Na stadionie miejskim kierownik szkoły Nr 1 p. Alojzy Hess witając przedstawicieli Władz państwowych, szkolnych i miejskich, publiczność i dziatwę, w krótkich ale treściwych i serdecznych słowach zobrazował rozwój szkoły polskiej w ciągu lat 15. Podkreślił dorobek i olbrzymie wysiłki tak nauczycielstwa, jak i wszystkich tych czynników, którym dobro i rozwój szkoły polskiej na sercu leżały. Na dalszy ciąg programu złożyły się popisy poszczególnych szkół występy przedszkoli, zawody, i popisy chórów szkolnych.

Święto szkoły polskiej, połączone było z wielkim festynem zorganizowanym z ramienia Komitetu Niesienia Pomocy Dzieciom. Dochód z imprezy, przeznaczony na cele charytatywne, wynosił 540 zł.

Ostatnio przystąpiło do I Komunii świętej 270 dzieci z Pszczyny i okolicy.

W dniu 13 i 14 bm. została urządzona wystawa szkolna, która obejmowała całoroczną pracę dziatwy według następujących działów: prace przedszkoli, prace klas od 1 do 4, rysunki i prace piśmienne od 5—8 klasy, prace z zakresu zajęć praktycznych dziewcząt od 5—7 klasy, prace z zakresu zajęć praktycznych chłopców klas od 5—8, robótce ręczne klasy 8, gospodarstwo domowe dziewcząt od klasy 6—8, prace organizacyj szkolnych, L. O. P. P., L. M. i K., P. C. K. i Harcerstwo.

Na uroczystość otwarcia wystawy przybyli przedstawiciele władz i urzędów tudzież liczni rodzice i dziatwa szkolna.

Obwarcia wystawy dokonał inspektor szkolny p. Władysław Linca. Wystawa mieściła się w 8 salach. Rozmach z jakim urządzono wystawę i wysiłek tak dziatwy jak i grona nauczycielskiego, chlubnie świadczą o rozwoju tutejszej szkoły.

PANCERNA KASA DLA KKO. W RYBNIKU

(R) W dniu 24 bm nowy gmach Powiatowej K. K. O. w Rybniku otrzymał pancerną kasę wykonaną w całości z grubej stali Same drzwi kasy ważą 60 centnarów. Ciężkie drzwi kasy pancernej otwierane mogą być tylko specjalnie skomplikowanym mechanizmem poruszanym elektrycznością.

Z Tarnogórskiego

UROCZYSTE POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

(T) 28 bm. odbędą się dwa posiedzenia Rady Miejskiej w Tarn. Górach. Na pierwszym uroczystym posiedzeniu o godz 17 uczci Rada 15-lecie wkroczenia Wojska Polskiego do miasta Tarn. Gór Na posiedzenie są zaproszeni pp. Starosta Mierzwa, dowódcy obu pułków, oraz p. pułk Żelistawski. Po zamknięciu pierwszego posiedzenia odbędzie się drugie posiedzenie o godzinie 18. Na porządku obrad znajduje się jeden punkt i to uchwalenie projektu statutu Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności.

KASA BEZPROCENTOWA

(T) Miejscowe sfery rzemieślnicze, kupieckie i inne założyły w ostatnich dniach Chrześcijańską Kasę Bezprocentową Kredytu, a na posiedzeniu zarządu pod przewodnictwem delegata p Hamerlaka z Katowic wybrano zarząd w składzie prezes: burmistrz Antes zastępca budowni, Bazan, sekretarz dyrektor Szkoły Kupieckiej p. Nowakowski zastępca sekr. restaurator Klubasik, skarbnik kupiec Jokło księgowy dyr M. K. K. O. Palik ławnicy Wasilewski, Klimek i Zejer. Do komisji kredytowej wybrano pp. Wasilewskiego i Klimka.

SAMOCHÓD ZA 25 GROSZY

(T) 27 bm. odbędzie się festyn ludowo-Polskiego Związku Zachodniego w Tarn. Górach w parku Redena (Sielanka). Początek festynu o godzinie 14 Jak rokrocznie festyn jest dobrze zorganizowany będzie dużo niespodzianek i urozmaiceń dla dorosłych i dzieci Kupując los loterii fantowej za 25 groszy można będzie wygrać prawdziwy dobrze utrzymany samochód 4-osobowy Polski Fiat — pedarowany przez dr Jarzyńskiego i inne cenne nagrody Czysty zysk z festynu przeznacza PZZ. w całości na wysyłkę biednych dzieci na kolonje letnie. Organizatorzy festynu mają nadzieję, że społeczeństwo miasta i powiatu licznie przybędzie na festyn Wstęp wynosi 20 groszy — dla dzieci wolny.

Z Lublinieckiego

W LUBLINCU ZAŁOŻONO KASĘ BEZPROCENTOWEGO KREDYTU

(L) 23 bm odbyło się w Lublińcu zebranie w sprawie założenia Kasy Bezprocentowego Kredytu przy udziale około 50 osób., przeważnie przedstawicieli urzędów, instytucyj kupiectwa i rzemiosła O celach i zadaniu Kasy przemawiał p. dyr Hamerlok z Katowic — del. Izby Rzemieślniczej. Do Rady wybrano: pp. starostę dr Olszewskiego burmistrza Skopa, inż. Szyrorowskiego, wiceburmistrza Rzeźniaka, posła Golasia rzem. Szwarca, naczelnika Pyke, dyr. Rzymelkę zawiadowcę Strzelcoka, przemysłowca Brelińskiego i kier Bazarnika. Do Zarządu pp dra Graua, Szykownego dyr. Ociepkę, dyr. Waltera Wawrzyńczyka mistrza dekarskiego Jeziorowskiego, kupca Klimka, rejenta Grabowskiego i kupca Michalika. Do komisji rewizyjnej: pp Furman, Płotnik, Więcek, Gwóźdź i Piątrowski Do komitetu kredytowego: pp Kurpiesz i Gajowski.

Z Bielskiego

DELEGACJA Z WILAMOWIC NA POWITANIE KRÓLA KAROLA II

(B) W związku z przyjazdem króla rumuńskiego do Krakowa wyjechała z Wilamowic celem wzięcia udziału w uroczystym powitaniu grupa złożona z 140 osób. Miasteczko Wilamowice, znajdujące się w pow. bielskim słynie z pięknych strojów regionalnych.

POŻAR W LIPNIKU

(B) 26 bm. wybuchł pożar w domu Staszeczego w Lipniku obok Białej który zniszczył dach i część domu. Szkoda wynosi około 2.000 zł. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono, prowadzi dochodzenie policja.

Surowa kara za krzywoprzysięstwo

(R) Na ławie oskarżonych przed Wydziałem Zamiejscowym Sądu Okręgowego w Rybniku zasiedli mieszkańcy Moszczenicy — Tomasz Hojka i Alojzy Kocur, oskarżeni o krzywoprzysięstwo. Wymienieni zeznawali swego czasu w procesie o zabójstwo niejakiego Alojzego Mroza jako świadkowie pod przysięgą. Dalsze dochodzenia wykazały, że wymienieni na procesie tym zeznawali umyślnie fałszywie. Sąd po zapoznaniu się z całokształtem sprawy wymierzył krzywoprzysięscom surową karę, skazując każdego na 1 rok więzienia. Kocurowi Sąd warunkowo karę zawiesił.

ZŁODZIEJE W PUŁAPCE

(R) Onegdaj z świetlicy Zw. Strzeleckiego w Wodzisławiu skradł nieznany sprawca aparat radiowy wartości 250 zł W toku dochodzeń ustalono że kradzieży dopuścił się Henryk Brzezek z Wodzisławia.

Wszyscy jadą do Gdyni na św. św. Piotra i Pawła

na 75 proc. zniżki kolejowej

Dorocznym zwyczajem, Gdynia święcić będzie 29 czerwca dzień patrona rybaków. Korzystając z tego, że niedziela wypada na 27 czerwca, tak, że praktycznie biorąc dla wielu istnieją możliwość wykorzystania trzech dni na wyjazd nad morze, tj. 27, 28 i 29 czerwca, w czasie tym zostało w Gdyni zorganizowanych wiele imprez w związku z Targami Gdyńskiemi.

Do najbardziej atrakcyjnych imprez należeć będzie w niedzielę 27 czerwca zjazd motocyklowy z metą przy Targach, oraz wyścig uliczny motocykli, zakończony biegiem o nagrodę Targów.

Zniżki kolejowe w drodze powrotnej w wysokości 75 proc. przysługują posiadaczom kart uczestnictwa, które wydają Izby Przemysłowo-Handlowe, Korporacje Kupieckie, Izby Rzemieślnicze i Cechy. Karty uczestnictwa nabyć należy przed wyjazdem do Gdyni. (o)

NIECH NIKT GROSZA NIE SZCZĘDZI!

(B) Grupa Zw. Powstańców Śl. Bielsko urządza 27 bm. zbiórkę uliczną „Dzień Kwiatka", niekny cel godny poparcia, gdyż czysty zysk będzie rozdzielony na zapomogę dla wdów po powstańcach oraz na umundurowanie biednych i bezrobotnych powstańców

POŻAR DOMOSTWA

(B) Wczoraj wieczorem wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarskich Czarnika Franciszka w Babicach koło Oświęcimia. Pożar zniszczył stodołę oraz znajdujące się w niej maszyny i narzędzia rolnicze wartości około 5000 złotych. Pożar nie rozszerzył się na inne zabudowania dzięki temu że wskutek sygnałów alarmowych lokomotyw kolejowych z Oświęcimia wzięła w ratowaniu udział zaalarmowana ludność Babic oraz straże pożarne z Babic i Brzezinki.

Fascynująca wycieczka „Serce Europy"

Dziś na ogół podróżuje się nie tak, jakby się chciało, lecz tak jak na to pozwalają ograniczenia paszportowe i dewizowe. Przypuśćmy na chwilę, że ograniczenia te nagle przestały obowiązywać. Jaką podróż wybrałbyśmy sobie wówczas, by zwiedzić najpiękniejsze zakątki Europy? Oczywiście Paryż z jego wspaniałą Wystawą Światową, Riviera włoską, odwieczny Rzym, kilka dni na lazurowym Capri, słynny Neapol z Wezuwiuszem i ruinami Pompei, Florencję, miasto na lagunach Wenecję, w powrotnej zaś drodze piękną stolicę naddunajską, Budapeszt. Otóż taką właśnie najpiękniejszą „przedwojenną" podróż umożliwia nam w obecnych warunkach wycieczka „Serce Europy", wyjeżdżająca z początkiem lipca, sierpnia i września br. w 29-dniową turę przez Niemcy, Francję, Italię i Węgry.

Koszt wycieczki wynosi 795 zł. Zapisy w biurze podróży „Francopol" Katowice, ul. Dworcowa 18. (o)

Komunikaty

80-lecie urodzin.

26 bm. obchodzi stały nasz Czytelnik Paweł Janas 80-lecie swoich urodzin. Z tej okazji składamy Jubilatowi najserdeczniejsze życzenia.

Związek Powstańców Śl. grupa Katowice I uch. pow. gliwicko-toszeckiego.

Ze względu na uroczystość „Tygodnia Morza", która odbędzie się 27 bm., wzywa się wszystkich członków do stawienia się w tym dniu na miejscu targowicy przy ul. Zamkowej obok stałej hali targowej. Zbiórka o godzinie 7.30 ZARZĄD.

Komunikat Związku Sybiraków.

W Brześciu nad Bugiem odbędzie się w dniach 29 i 30 bm. oraz 1 lipca br. ogólnopolski zjazd Sybiraków ich rodzin i żołnierzy V Dywizji Syberyjskiej połączony z tegorocznym VIII zjazdem delegatów, ze zjazdem Harcerstwa Polskiego na Syberii i uroczystością przekazania 82 pp. w Brześciu nad Bugiem urny z ziemią z pobojowisk syberyjskich, przywiezionej przez p. majora Lepeckiego. Ministerstwo Komunikacji przyznało uczestnikom Zjazdu zniżki kolejowe w wysokości 50 proc. obecnej taryfy w obie strony za okazaniem blankietu zniżkowego oraz legitymacji członkowskiej Zw. Sybiraków. Już od godz. 12, dnia 28 bm. na dworcu kolejowym Brześć Centralny w poczekalni I i II klasy będzie czynne biuro informacyjne zjazdu.

Baczność Polki Koła w Katowicach!

Towarzystwo Polek bierze udział w uroczystościach „Tygodnia Morza" w Katowicach, 27 bm. o godz. 8 odbędzie się uroczyste podniesienie bandery na rynku, następnie pochód, nabożeństwo polowe i defilada. Prosimy o jak najliczniejszy udział członkiń. Zarząd.

Komunikat Komisji Finansowej Śl. Wojew. Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego

I Komitetu Budowy Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego i Powstańca Śląskiego w Katowicach, obejmujący wpływy na wspólne konto obu Komitetów w P. K. O. Nr 307-005 za czas od 1—31 maja 1937 r.

Miejski Komitet Katowice.

Polski Czerwony Krzyż Katowice 5.50 zł, Kasa Oddz. Tow. Ubezp. „Przezorność" 18.70, Tow. Ubezp. „Port" S. A. 34.90, Zw. Pracodawców G.-Śl. Przemysłu Górn.-Hutniczego 95.80, Zarząd Podokr. „Śląsk" Zw. Strzeleckiego 16.00, Urzędnicy Prokuratorii Generalnej R. P. 78.30, Oddz. Rachunkowy przy Wyższ. Urzędzie Górn. 0.70, Kier. Szk. powsz. nr 17 9.00, Kier. Szk. powsz. żeńskiej im. Słowackiego 12.00, Zw. Komun. Kas Oszczędn. Woj. Śl. 23.50, Kier. Szk. powsz. im. Pras. Mościckiego 13.00, Michalik Zdzisław, kier. nr 13 13.00,

Ku uwadze jadących nad morze

Nowości plażowe.

Najpiękniejsze wakacje dla jednych są spędzone w górach, dla wielu jednak nic nie ma takiego uroku jak właśnie morze. „Wiatr od morza" napełnia dziwnie ożywczym tchnieniem, piękna nadbałtycka plaża nęci bielą wygrzanego słońcem piasku. Czasem zimny powiew gdzieś z dalekiej Północy przejmie dreszczem, chłodzą fale morza i znów w słońcu lipcowym oglądamy szafirem i szmaragdem mieniącą się powierzchnię morza, drobniutkimi falami, niby rybią łuską powleczone fale Bałtyku.

Wyjazd nad morze — to upragniony wypoczynek dla niejednej rodziny, dla maszynistki biurowej, dla pielęgniarki z wielkiego szpitala, dla mieszkańców cztero- i sześciopiętrowych kamienic, spragnionych widoku szerokich niczym, aż po linię horyzontu nie osłoniętej przestrzeni. Wyjazd nad morze to marzenia dziatwy, która znajduje wiele uciechy w budowaniu dziwnych ogrodów, kanałów, rowów i fortec z piasku, w pluskaniu się raz poraz w morskiej wodzie, w zabawach nad spokojną zatoką pucką.

Często jednak przed wyjazdem nad morze wiele kłopotu sprawia przygotowanie się do bądź co bądź dalekiej podróży. Wiele osób, które wybierają się poraz pierwszy i mają ze sobą mnóstwo rzeczy nie wie o tym, jaki powinien być ekwipunek „nadmorski" i z braku doświadczenia zabiera się wszystko, byle nie to właśnie, co jest najpotrzebniejsze. Oczywiście jest jakiś kostium kąpielowy, jakaś jedwabisto-kwiecista pyjama no i cała fura sukien, są różnego rodzaju w walizce pani pantofelki, ale brak plażowych sandałków!

Trzeba się wybierać na morskie wywczasy bardzo rozsądnie. Zawsze najlepiej zrobić spis przedmiotów, które mamy zabrać. W spisie tym muszą być dwa kostiumy kąpielowe koniecznie, bowiem po kąpieli należy mokry kostium zdjąć natychmiast i plażować w suchym. Kostium do kąpieli może być ciemny, najlepiej czarny lub granatowy, natomiast do plażowania najodpowiedniejszy jest biały z cienkiej wełny, względnie sukienka z samodziału składająca się ze spódniczki i staniczka na szelkach. Nieodzowną częścią plażowej garderoby jest płaszcz kąpielowy, który wobec częstych wiatrów nad naszym morzem jest nieraz osłoną przed chłodem. Płaszcz jednak to za mało, bywają nieraz nawet w lipcu tak zimne ranki, a zwłaszcza wieczory po zachodzie słońca, że nawet jesionka nie zawadzi, w każdym razie koniecznie trzeba zabrać jakiś gruby, nawet chociażby i narciarski sweter.

Zbyteczne są natomiast dla pani suknie wełniane i w ogóle ilość eleganckich sukienek odpowiednich na ulicy w mieście można nad morzem ograniczyć do jednej lub dwóch, w rezultacie więc nasz bagaż okaże się bardzo mały. Nad morze często trzeba zabierać ze sobą pościel. Są wprawdzie w Jastarni, na Helu, a przede wszystkim w komfortowym uzdrojowisku Jurata eleganckie wille, gdzie pokój jest kompletnie umeblowany, ale wiele mieszkań niedrogich i wcale możliwych można znaleźć w kaszubskich domkach, gdzie jednak prócz łóżka z siennikiem najczęściej morską trawą wypchanego, prócz stołka i krzeseł, no i czasem pierzyny — nie ma żadnych wygód. W każdym razie nawet w pensjonacie wobec wielkiego przepełnienia zdarzyło się piszącej te słowa spać tylko z jaśkiem pod głową, no i pod przykryciem zgoła nie wystarczającym, bo poprostu pod aksamitną zieloną serwetą, służącą w dzień jako przykrycie stołu! Wobec zazwyczaj licznego zjazdu nad morzem trudno jednak żądać wygód, no i wobec tego że cały niemal dzień spędza się na plaży, w końcu można się przyzwyczaić do wielu mieszkaniowych usterek, ale niektórym rzeczom z łatwością można zaradzić.

Drobiazgiem, który należy zabrać koniecznie jest torba plażowa. Można ją kupić gotową, lub też uszyć własnoręcznie z najzwyklejszego lnianego płótna ścierkowego, ozdabiając kolorowym haftem. W takiej torbie znajdzie się miejsce i na kostium kąpielowy i na drugie śniadanie dla dzieci, na sandałki plażowe i wiele drobiazgów, które każda z nas lubi mieć pod ręką. Skoro jeszcze zaopatrzymy się w kwiecistą parasolkę to chyba już nic więcej, oczywiście z wyjątkiem pieniędzy i dobrego humoru nie trzeba zabrać na wywczasy nadmorskie.

Alina Śnieżyńska.

Spór o miedzę graniczną

Przed sądem Okręgowym w Rybniku stanął w dniu 25 bm. rolnik Jan Wawrzyczek z Warszowic, oskarżony o ciężki uraz ciała. Jak z aktu oskarżenia wynika, sprawa przedstawia się następująco: osk. **Wawrzyczek prowadził od dłuższego czasu ze swym sąsiadem Franciszkiem Wałachem spór o miedzę graniczną.** Na tym tle doszło kilka razy pomiędzy wymienionymi do kłótni. W dniu 7 marca br. w czasie ulewnego deszczu poczęła się lać woda z pola Wawrzyczka na niżej położone pole jego przeciwnika sąsiada Wałacha. Wałach wybudował sztuczną tamę tak, że woda zaczęła z powrotem ściekać na pole Wawrzyczka. To doprowadziło do wściekłości osk. Wawrzyczka, który po gwałtownej kłótni napadł na swego przeciwnika. Wybuchła pomiędzy niezgodliwymi sąsiadami bójka, przy czym wymienieni **okładali się nawzajem łopatami. Wawrzyczek uderzył swego przeciwnika tak nieszczęśliwie łopatą w rękę, że mu ją złamał.** Wałach dotychczas leczy złamaną rękę i prawdopodobnie pozostanie na zawsze kaleką. Wawrzyczek stanął przed sądem za ciężkie skaleczenie sąsiada. Sąd skazał go na 1 rok więzienia z zawieszeniem.

Krajna Pr. „Par" Polska Ag. Reklamy 26.00, Kier. Szk. powsz. nr 19 3.00, Urząd Woj. Śl. Wydział Budż.-Gosp. 4.25, Wojewódzki Sąd Administr. 5.00, Kier. Szk. Dokształcająco-Zawod. nr 1 32.00, Kaftal i Ska 31.00, Hoffmann Karol, Restauracja 15.00, Katowicka Izba Rozrachunkowa (Deutsche Bank) 160.000, Katowicka Izba Rozrachunkowa (Dresdner Bank) 180.000, „Progress" Zjedn. Kopalnie Górnośląskie 128.30, Urzędnicy Kopalni „Katowice" 90.50, Dyrekcja Policji Woj. Śl. 44.90, Zw. Polskich Samodz. Rzem. i Przem. Koło Zakładów Górniczym 2.90, Firma Gendnik Robert 7.50, Borriński L. 26.00, Welchmann Maks Młyn kaszy 62.00, L. Goldfinger i Ska 29.00, Metalowe Zakł. Hutnicze „Torpedo" 38.00, Zw. Eksportowy Polskich Hut Żelaznych 80.20, Firma Fagel 5.00, Grochla A. mąż zaufania 11.50, Dom Handlowy „Bi-Kol" 4.90, S. Liebermann 30.00, Patalong mąż zaufania 3.30, Grabowski Maks 20.00, Hoffmueller Ryszard 3.30, Musiol i Ska (Rzeźnia Miejska) 10.00, Strzelbicki Izydor mąż zaufania 18.28, Zw. Okręgowy Piłki Nożnej 10.00, Zw. Oficerów W. P. w s. s. 20.00, Personel Firmy Glueckman Z. 14.00, Glueckmann Zygfryd 100.00, Firma H. Szczepanik i pracownicy 124.00, Świętochowski K. 20.00, Schott Cecylia magazyn mód 20.00, Polski Czerwony Krzyż Okr. Śl. 2.50, „Izolacja" Krajowa fabryka mat. izolac. 16.00, Firma Jerzy Altmann 15.00, Futtfield Maks 50.00, Kutner Benno Skład manufaktury 50.00 Firma „Hiziena" 40.00 zł.

Wszystkie imprezy w czasie Targów Gdyńskich pozostają bez zmian?

Przeniesienie uroczystości Święta Morza z końca czerwca na inny okres w niczym nie zmieniło programu imprez, jakie mają się odbyć w czasie Targów Gdyńskich od 20 czerwca do 4 lipca rb. Kalendarz imprez przewiduje w dniach:

27. czerwca — dekoracja okien wystawowych składów gdyńskich, dzień szybownictwa, raid samochodowy i motocyklowy oraz wyścigi motocyklowe przez ulice Gdyni, 27 i 29 czerwca — zjazd plenarny radców Izb Rzemieślniczych, zjazd rybaków, 1 lipca — wykład przedstaw. firmy Herzfeld i Victorius: zastosowanie nowoczesnego ogrzewnictwa gazowego, 4 lipca — Święto pieśni chórów kościelnych i konkurs kompozytorski.

RADIO KATOWICE

Sobota 26 czerwca.

KATOWICE. Godz. 6.00 Audycja poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Audycja dla poborowych. 7.30 do 8.00 Płyty. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Wiadomości bieżące. 12.20 Życie kulturalne Śląska. 12.25 Wiązanki operetkowe (płyty). 13.00 Koncert życzeń. 13.15—14.30 Płyty. 15.30 Płyty. 15.43 Wiadomo. i gospodarcze. 16.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci młodszych. 16.30 „Dni Krakowa": Koncert orkiestry. 17.20 Koncert kameralny. 17.50 „Śląsk jako teren krajoznawczy" — pogadanka Jerzego Langmana. 18.15 „Z życia kanonra" — pogadanka. 18.25 „Swaczyna u Dorotki" — audycja dla dzieci w opr. cioci Heli. 18.15 Wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Muzyka lekka ork. P. R. 19.30 Pogadanka aktualna. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Audycja dla Polaków za granicą. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Przegląd rolniczej prasy". 21.05 Audycja muzyczna. 21.15 Przegląd wydawnictw. 22.00 Koncert popularny. 22.50—23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny i przegląd prasy.

Niedziela 27 czerwca.

KATOWICE. Godz. 6.00 „Surmy śląskie" w opracowaniu Jarosława Leszczyńskiego wykona kwartet reprez. orkiestry K. P. W. w Katowicach. 6.15 Koncert rozrywkowy (płyty). 7.15 Koncert życzeń. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 „Gazetka rolnicza". 8.35 Muzyka lekka (płyty). 9.00 „Dodatek miłości" — koncert. 10.00 Transmisja nabożeństwa z przed gmachu Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Katowicach z okazji „Święta Morza". 11.00 Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu. 12.03 „W kramie bajek i legend" — poranek w wyk. orkiestry P. R. 13.00 Kącik Młodzieży Przysposobienia Rolniczego. 13.10 Koncert rozrywkowy. 14.00 „Kr. Rumunii Karol II przyjmuje defiladę Wojska Polskiego". Transmisja z Alei Żwirki i Wigury w Warszawie. 14.40 „Ziarnko do ziarnka" — pogadanka. 14.45 „Co słychać na Śląsku". 15.00 „Król Rumunii II składa wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza". Transm. z Placu Marsz. Piłsudskiego w Warszawie. 15.15 Audycja dla wsi. 16.15 Piosenki ludowe. 16.30 Koncert chóru męskiego „Echo" Polskiego Tow. Gimn. „Sokół" w Karwinie. 17.00 Powszechny Teatr Wyobraźni w sali słuchowisko. 17.30 Przemówienie Pana Wojewody Śląskiego Dra Michała Grażyńskiego — okazji „Święta Morza". 17.40 Reportaż ze zlotu Sokolstwa w Katowicach. 18.00 Koncert rozrywkowy. W przerwie „Gdynia i inne porty świata" — felieton. 20.00 Audycja muzyczna. 20.35 Wiadomości sportowe. 20.40 Przegląd prasy. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Wesoła wieczornica. 21.40 Wiadomości sportowe. 22.00 Płyty. 22.10 Koncert żeńskiego zespołu kameralno-wokalnego. 22.50 do 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

Kronika radiowa

Węgiel śląski na rynkach całego świata.

Transmisja reportażu ze Śląska na wszystkie rozgłośnie radia.

Z racji „Święta Morza", dziś, w sobotę o godz. 17.40 rozgłośnia katowicka Polskiego Radia nadaje na wszystkie anteny polskie *reportaż red. Wacława Sledzińskiego p. t. „Śląsk i Gdynia"*. W reportażu tym radiosłuchacze zapoznają się z niezwykle ciekawą drogą, jaką odbywa węgiel śląski od kopalni do Gdyni i dalej, morzem, do konsumenta zamorskiego. Będą to impresje na temat transportu węgla ze Śląska do Gdyni i załadunku na statek.

Repertoary teatrów i kin

KINOTEATRY W KATOWICACH

od dnia 25 czerwca 1937 r.

CAPITOL: „Jego złota rybka".
CASINO: „Dyplomatyczna żona".
COLOSSEUM: „Ty, co w Ostrej świecisz Bramie".
RIALTO: „Wyspa w piekle".
STYLOWY: „Piętro wyżej" i „Dzikie dzieciki".
UNION: „Dzień wielkiej przygody" i „Tajna brygada".
KATOWICE ZAWODZIE — ATLANTYK: „Ewa i dobry nadproga".

Inne miejscowości:

BIAŁA — MIEJSKIE: „Dla ciebie Marie", — RIALTO. „Zemsta Johna Ellmana".
CHORZÓW COLOSSEUM: „Droga do sławy", „100 poetech". — APOLLO: „Papa się żeni" i „Wybuchowa blondynka". — ROXY: „Uleczka Tarzana", „Kochana rodzinka". — DELTA: „Boccacio" i „Królowa dżungli".
HAJDUKI W. — ŚLĄSKIE: „Fenne", „Królowa dżungli".
MIKOŁÓW — ADRIA: „Dama kameliowa" i wesoły nadprogram.
MYSŁOWICE — CASINO: „W ramieci ognia i fe laza", „Weź serce mo". — ODEON: „Kapryśna piękna pani".
RYBNIK — APOLLO: „Głos serca" i „Dwoje z tłumu", — HELIOS: „Pod twoim urokiem" oraz „Lekarz zatraceńców".
SIEMIANOWICE — KAMERALNE. „Wale szanowni panowie".
ŚWIĘTOCHŁOWICE — COLOSSEUM: „Syn admirała" i „Czarownica z Salem", — APOLLO „Daniel Boone" i „Kochana dziewczyna".
SZARLEJ — APOLLO: „Kain i Mabel", „Nasi chłopcy marnarze" i PAT.

Życie sportowe i wychowanie fizyczne

Elita szosowców polskich i zagranicznych na trasie wyścigu dookoła Polski

W piątek o godz. 13,30 na Dynasach nastąpi start do IV-go Międzynarodowego Wyścigu kolarskiego dookoła Polski. W wyścigu startują 4 ekipy polskie, reprezentacja Węgier, reprezentacja Rumunii oraz kombinowany zespół francusko-włoski.

Węgrzy jadą w składzie Karaki, Gere, Gles i Szaley,

Rumunia wystawiła drużynę w składzie: Marmoreca, Tzapon, Gociman i Niculici.

W skład kombinowanej drużyny wchodzą Francuzi Clemens i Robilard oraz Włosi — Bambagiotti i Tacca.

Skład drużyn polskich:

Polska I — Starzyński, Wasilewski, Kapiak Józef, Kapiak Mieczysław,

Polska II — Michalak, Napierała, Matczak i Ignaciak,

Polska III — Wandor, Moczulski, Urbaniak, Wiśniewski,

Polska IV — Kołodziejczyk, Jaśkólski, Duda i Kluj.

Rumuni występują w koszulkach niebieskich z godłem państwowym i literą „R", Węgrzy w koszulkach białych w pasy zielono-czerwone. Drużyna kombinowana pojedzie w koszulkach o swoich barwach narodowych. Jeżeli chodzi o drużyny polskie pierwsza drużyna wystąpi w koszulkach biało-czerwonych, druga — w czerwonych z białymi rękawami i kołnierzykami, trzecia — w białych koszulkach w czerwone pasy poprzeczne, a czwarta w białych koszulkach w pasy podłużne.

Budowa trybuny na stadionie Ruchu

Ukończenie trybuny na tadionie K. S. Ruch weszło wreszcie w stadium ostatecznego zrealizowania. Roboty koło pokrycia dachu zostały już rozpoczęte i potrwają do końca lipca. Na trybunie będzie 1800 miejsc siedzących, ponadto mieścić się będą pokoje gościnne, restauracja, sekretariat klubowy, szatnia z natryskami i inne ubikacje klubowe.

Mecz bokserski Ruch—Wisła w Wielkich Hajdukach

W dniu 30 bm. sekcja bokserska KS. Ruch sprowadza silny zespół bokserski Wisły do Wielkich Hajduk na zawody przyjacielskie, które odbędą się w Katolickim Domu Związkowym przy ul. Kościelnej o godz. 20-ej.

Drużyna Wisły zjeżdża do Hajduk w swym reprezentacyjnym składzie: Juszczyk, Bałucki, Wich, Moszkowski, Mieczysławski, Karol, Zbik i Staszkiewicz.

Ruch przeciwstawia drużynę następującą: Jaśiński, Korzeniec, Manecki, Waloszek, Bieniek, Wiedeman, Kolorek i Wrazidło. Obie drużyny znajdują się w pełnym treningu tak, że oczekiwać można interesujących walk.

Wills-Moody znowu na korcie

Doroczny tenisowy mecz kobiecy Anglia—Ameryka o puchar Wightmana odbędzie się w roku bieżącym w dniach 20 i 21 sierpnia w Forest Hills.

W skład reprezentacji Ameryki, wejdą: Wills - Moody, Marble, H. Jacobs, Palfrey - Fabyan, Gladman van Ryn, Babcock, Pederson, May Bundy i Gracy Wheeler. Z pośród tych tenisistek wyłoniona zostanie właściwa reprezentacja.

Anglia wystąpi w osłabionym składzie, gdyż Dorothy Round zawiadomiła związek angielski, że nie może w roku bieżącym wyjechać do Ameryki.

Rozkosze lata.

Dymisja zarządu Śląskiego Związku Piłki Nożnej

Na ostatnim posiedzeniu zarząd Śląskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej postanowił podać się do dymisji. O swej decyzji zarząd okręgu powiadomił Polski Związek Piłki Nożnej. Powody dymisji są przez członków ustępującego zarządu trzymane w tajemnicy.

Jak się dowiadujemy, wiadomości podane przez część prasy, jakoby dymisja ta miała związek z ostatnią gościną Basków w Polsce — są nieścisłe.

23 bm. na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie został rozegrany międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Szwecja, zakończony zwycięstkem drużyny polskiej w stosunku 3:1 (2:0). Na zdjęciu efektowny fragment gry pod bramką drużyny polskiej.

Pierwsze zwycięstwo Jędrzejowskiej w grze podwójnej

Na turnieju tenisowym o mistrzostwo świata w Wimbledonie Jędrzejowska rozegrała w czwartek mecz wraz z Noel w grze podwójnej pań, odnosząc łatwe zwycięstwo nad parą angielską Hobson — Wright 6:3, 6:4.

Poza tym para Jacobs — Sperling wygrała z parą Mellows — Underwood 8:6, 6:3, a Mathieu — Yorke wygrała z parą Marble—Winthrop 6:2, 6:4.

W grze pojedyńczej panów Crawford wyeliminował Kukuljewica 6:3, 6:2, 6:8, Mako grał z Chińczykiem Kho-Sin-Kie 3:6, 6:1, 6:2, 6:4, wreszcie Stedman pokonał Bernarda 6:4, 6:3, 6:3.

Zawody rozegrane zostały przy pięknej pogodzie w obecności wielu widzów. Na trybunie honorowej obecna była również królowa Mary.

OSTATNIA SZESNASTKA W WIMBLEDONIE.

W dalszym ciągu rozgrywek Henkel pokonał Punceca 6:2, 6:2, 6:1, Austin wyeliminował Bromwicha 6:2, 4:6, 6:0, 8:6, Parker-Pajkowski odniósł zwycięstwo nad Deolofordem 6:0, 6:1, 5:7, 8:6.

Wśród panów rozgrywki doprowadzono już do 1/8 finałów. Do ostatniej szesnastki należą: Gramm, Mako, Crawford, Austin, Shaffi, Lacroix, Stedman, Prenn, Parker-Pajkowski, Hare, Henkel, Shayes, Mc. Grath, Hecht i zwycięzcy spotkań Boussus — Budge i Grant — Avory.

Belgia rezygnuje z meczu piłkarskiego z Polską

Belgijski Związek Piłki Nożnej rozpatrywał na swym ostatnim posiedzeniu kalendarz międzypaństwowych meczów w sezonie 1937-38. Jak wiadomo w tym czasie ma się odbyć rewanżowy mecz Belgia — Polska w Warszawie za spotkanie rozegrane przez naszą reprezentację w lutym 1936 r. w Brukseli. Zarząd Belgijskiego Związku Piłkarskiego ma duże trudności z rozegraniem tego meczu ze względu na to, iż posiada on już zakontraktowane dwa mecze wyjazdowe do Szwajcarii i Włoch. Ponieważ kluby piłkarskie nie zgadzają się na zbyt częste wyjazdy reprezentacji państwowej, co jest zresztą w Belgii określone regulaminem, dlatego też wysunięty został projekt zrezygnowania z meczu z Polską i zapłacenia z tego powodu odszkodowania, które wynosi kilkanaście tysięcy złotych. Definitywna decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Polska przegrywa z Belgią na turnieju szermierczym w Paryżu

Na międzynarodowym wojskowym turnieju szermierczym w Paryżu rozpoczęły się w czwartek rozgrywki drużynowe. Pierwsze spotkanie pomiędzy Polską a Belgią zakończyło się zwycięstwem drużyny belgijskiej w stosunku 5:4. Z Polaków dwa zwycięstwa uzyskał kpt. Szempliński, a po jednym kpt. Segda i pkt. Suski.

W innych spotkaniach Francja wygrała z Holandią 7:2, a Anglia odniosła zwycięstwo nad Węgrami 5:4.

Dwie światowej sławy rakiety: Angielka Miss Susan Noel i nasza rodaczka Jędrzejowska (na prawo) przed rozpoczęciem finałowego meczu o mistrzostwo tenisowe Anglii, zakończonego, jak wiadomo, zwycięstwem Jędrzejowskiej.

Telewizja na usługach prasy

Wielki dziennik włoski „Tribuna" pragnąc dać swym czytelnikom najszybsze zdjęcia z przebiegu walk na froncie hiszpańskim zorganizował w Salamance wielką stację nadawczą, pracującą wyłącznie dla celów telewizji. W siedzibie redakcji „Tribuna" w Mediolanie urządzono wspaniały aparat odbiorczy wyposażony w ostatnie zdobycze techniki. Aparat jest połączony bezpośrednim kablem z Salamanką, gdzie znajduje się główna kwatera rządu powstańczego. Dzięki tym udoskonaleniom w ciągu 3—4 godzin mogą być już produkowane klisze obrazujące fragment tak interesujących świat wydarzeń hiszpańskich. Należy zaznaczyć, że szczytem sprawności dziennikarzy „Tribuny" było zdobycie informacyj z Bilbao o zajęciu miasta przez kolumny powstańcze. Fakt ten miał miejsce o godz. 4 po poł. Między godziną 5 i 6 pojawiło się nadzwyczajne wydanie dziennika ze zdjęciami i opisem obsadzenia stolicy Basków.

„Armia zbawienia" strajkuje

W fali strajków, jaka ostatnio ogarnia świat, warto zanotować najoryginalniejszy strajk członków i członkiń „Armii Zbawienia". Personel jednego ze szpitali w Tokio, składający się z członków „Armii Zbawienia", postanowił przerwać pracę. Przyczyny tej decyzji są dość nieoczekiwane. Członkowie japońskiej „Armii Zbawienia" domagali się już od dłuższego czasu całkowitej autonomii i uniezależnienia się od kierownictwa tej organizacji, znajdującego się w Londynie. Wobec tego, że zarząd japońskiej organizacji „Armii Zbawienia" nie mógł się zdecydować na ten krok, Japończycy, członkowie tej organizacji, postanowili przeprowadzić strajk i w ten sposób wymusić posłuch dla swych żądań.

„God save the King" — w nieodpowiednich okolicznościach

W Londynie właściciel perfumerii urządził w centralnym oknie wystawowym oryginalną wystawę. Chcąc rozreklamować pewien nowy środek kosmetyczny, ustawił w oknie wannę do kąpieli, w której codziennie od godz. 11 do 12 w południe widzieć było można uroczą panienkę. Przechodnie mogli jednak podziwiać tylko blond główkę i ramiona uroczego manekina. Napis z boku wanny oznajmiał wszystkim, że miss Eleonora miewa się doskonale, dzięki zastosowaniu kąpieli przy użyciu soli X. Pomysłowa wystawa ściągała tłumy ludzi. Pewnego dnia wśród widzów znalazł się młody człowiek, pożądliwym okiem pochłaniający wystawę. W pewnej chwili młodzieniec ów zdjął kapelusz i zaintonował „Boże, zbaw króla", — narodowy hymn angielski. W tej chwili zjawił się policjant.

— Czy pan oszalał, dlaczego śpiewa pan na ulicy hymn narodowy?

— Pan, pozwoli, panie władzo, ale ja chciałem zobaczyć, czy miss Eleonora wyjdzie z wody.

Jak wiadomo bowiem, każdy lojalny Anglik, na dźwięk hymnu narodowego, wstaje z miejsca i wysłuchuje go, stojąc.

Wiadomości gospodarcze

NOTOWANIA WARSZAWSKIEJ GIEŁDY PIENIĘŻNEJ

DEWIZY: Belgia 89.40 89.54 89.22. Berlin 212.51 211.67. Gdańsk 100.30 99.80. Amsterdam 290.55 291.67 290.22. — Kopenhaga 116.94 116.36. Londyn 26.13 26.20 26.06. Nowy Jork czek 5.28 5,4 5,30 5 27,5, kabel 5,29 5,30 1,4 — 5.27 5,4. Oslo 131.63 130.97. Paryż 23.56 23.62 23.50. Praga 18 42 18.47 18.37 Sztokholm 134,75 135.09 134.42. Zurych 121.25 121.56 120.95. Wiedeń 99.20 99.50. Włochy 27.98—27.78. Helsingfors 11.59—11.53. Montreal 5.30 5.27,5. Tel Aviv 26.15 26.01. — Tendencja niejednolita.

WALUTY: Belgi belgijskie 89.58—89.15. Dolary amerykańskie 5.29,5—5.27, kanadyjskie 5.29,5—5.27. Floreny holenderskie 291.67—289.95. Franki francuskie 23.62—23.48, szwajcarskie 121.55—120.75. Funty angielskie 26.20—26.04. Guldeny gdańskie 100.20—99.80. Korony czeskie 18.20—17.40, duńskie 116.94—116.10, norweskie 131.63—130.65, szwedzkie 135.08—134.10. Liry włoskie 28.30—22.00. Marki fińskie 11.59—11.30. Niemieckie 1.32—1.30. Szylingi austr. 99.20—98.50. Tel Aviv 26.15—25.90. Marki niemieckie srebrne 1.43—1.41.

AKCJE: Bank Polski 100. Warsz. Cukier 28.50. Węgiel 20. Lilpop 6. Modrzejów 7.25. Norblin 59. — Tendencja mocniejsza.

PAPIERY PROCENTOWE: Inwest. I em. 63.50, II em. 64.50, seria drugiej 85. 5 konwersyjna 59. Konsolidacyjna 53 i drobne 51.75—51.95. 8 budowl. B. G. K. 93 1 em. 7 przemysł polski 62, 8 p. p. 65.5, 4,5 Państwowe. pożyczka wewnętrzna 49—48.65. 4,5 ziemskie 5 em. 52 1,1—52—52.25. 5 Warszawy 1933 r. — 57—57,63, 5 Łodzi 1933 r. 52 13. 6 obl. Warszawy 1926 r. 8 i 9 emisja 94 50. — Tendencja dla oszczędzeń i listów utrzymana.

URZĘDOWA GIEŁDA GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W KATOWICACH

Ceny rosu- ijsą się za 100 kg w złotych parytet wagon Katowice w handlu hurtow. w ładunkach wagonowych.

Żyto 28.50. Pszenica jedolita 32. Pszenica zbierana 31.50—32. Owies jedgolity 26.50, Owies zbierany 26.75—26. Jęczmień przemiałowy 26—27. Jęczmień pastewny 25—26. Fasola biała 31—33. Fasola kolorowa 24.50—26.50. Łubin żółty 22.25. Łubin niebieski 19—19.50. Groch Wiktoria 28—30. Groch polny 23.50—26.50. Mąka ziemniaczana superior 38—39. Mak 82—84. Kukurydza 24—25. — Hreczka 31—32. Mąka pszenna gat. I 0—65 proc. 44.50, gat. II 65—70 proc. 29—30, gat. IIA 65—75 proc. 25.50—26.50, gat. III 70—75 proc. 23—24, razowa 0—95 proc. 37.26—37.75, pastewna 19.25—20.25. Mąka żytnia gat. I. 0—70 proc. 37.50—38.25, razowa 0—95 proc. 31.50—32, typ. wojsk. 0—82 proc. 35—35.50. Otręby pszenne grube przemiału standartowego 17.50—18, średnie 17—17.50, miałkie 16.50—17, żytnie 19.25—19.50. Kuchy lniane 23—23.50. Kuchy rzepakowe 18.25—18.75. Śrut sojowy 26—27, Śrut z pestek palmowych 19—21 proc. w tem 1 proc. tłuszczu 14.50—15.25. Słoma prasowana 4—4.50. Siano łąkowe — 6.25—7.25. Siano koniczyna 7.25—8.25. Ziemniaki jadalne 10 Wyka 24.50—25.50. Peluszka 24.50—26.50. Ogólny obrót 1.556 ton. W tem żyta 15 ton. Usposobienie spokojne.

Ceny mąki i pieczywa.

Na podstawie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8 kwietnia 1937 r. o przemiale pszenicy i żyta, ustanowione zostały następujące ceny maksymalne na: 100 kg mąki żytniej 0—70 proc. w hurcie loco skład odbiorcy zł 38,50, 1 kg mąki żytniej 0—70 w detalu zł 0,42, 1 kg chleba żytniego 0—70 proc. w detalu zł 0,38. — 100 kg mąki żytniej 0—82 proc. w hurcie loco skład odbiorcy zł 36.00, 1 kg mąki żytniej 0—82 proc. w detalu zł 0.39, 1 kg chleba żytniego 0—82 proc. w detalu zł 0,36. — 100 kg mąki żytniej razowej 0—95 proc. w hurcie loco skład odbiorcy zł 32.50, 1 kg mąki żytniej razowej 0—95 proc. w detalu zł 0,35, 1 kg chleba żytniego razowego 0—95 proc. w detalu zł 0.32. — 100 kg mąki pszennej 0—65 proc. w hurcie loco skład odbiorcy zł 47.50, 1 kg mąki pszennej 0—65 proc. w detalu zł 0,52, 1 bułka wodna z mąki pszennej 0—65 proc. o wadze 55 gram. zł 0,05, o wadze 110 gram. zł 0,10. — Ceny powyższe obowiązują w całym powiecie miejskim i wiejskim Katowic od 23 bm. aż do odwołania. Właściciele przedsiębiorstw sprzedaży zobowiązani są do uwidocznienia cen zarówno wewnątrz lokalu sklepowego jak i na wystawie sklepowej na miejscu widocznym i dostępnym dla nabywców.

Winni przekroczenia cen maksymalnych będą karani

Odpowiedzi redakcji

CZYTELNIK NR 5 PIEKARY ŚL. — Należy zwrócić się jeszcze raz do urzędu gminnego celem wykupienia tabliczki rowerowej, gdyż w tych dniach otrzymały urzędy okólnik, w myśl którego motorykle do 100 kubicz. cm. nie potrzebują być zarejestrowane w Wojewódzkim Urzędzie Śląskim w Katowicach. Dla tego rodzaju motorykli wystarczy wykupienie tabliczki rowerowej.

JAŚKOWICE NR 100. — Na pierwszy list odpowiedzieliśmy w rubryce odpowiedzi redakcji w nr 167 „Polski Zachodniej" z dnia 20 czerwca rb. Zaznaczamy, że natychmiast nie możemy odpowiadać na każde pytanie, jeżeli sprawę trzeba badać w urzędach. Dodatkowo donosimy, że Wydział Skarbowy, Oddział Emerytur i Rent Wojewódzkiego Urzędu Śląskiego w Katowicach może przyznać na prośbę bezpłatne leczenie emerytowanego więźnia niepodległościowego, lecz członkowie jego rodziny nie mogą leczyć się bezpłatnie. Pogrzebowe czyli pośmiertne otrzyma rodzina po śmierci emeryta w wysokości, którą ustali Wydział Skarbowy, Odział Emerytur i Rent. Zależy od Rady Wojewódzkiej, czy przyzna emerytowanemu więźniowi niepodległościowemu pożyczkę na budowę domu. W sprawie uchodźczej trzeba zwrócić się z prośbą do Wydziału Opieki Społecznej Wojewódzkiego Urzędu Śląskiego w Katowicach o przyznanie jednorazowej zapomogi z tym uzasadnieniem, że uchodźca został bardzo pokrzywdzony. Przy tym należy podać wysokość poniesionej szkody.

N. P. — 1. 2400 marek niemieckich z czerwca 1918 r. równają się 1152 zł, 3000 marek niemieckich z 1910 r. — 3,690,— zł podług 100 proc. przerachowania. — 2. P. M. T. nie wyznaczył żadnego wynagrodzenia za pewną ilość orzełków z papierosów.

M. K. RADZIONKÓW. — Górnośląski Bank Hadlowy w Bytomiu został zlikwidowany, więc już nie istnieje. Wobec tego wszelkie starania się o wypłatę pieniędzy, złożonych przed wojną światową oraz podczas inflacji czyli dewaluacji (spadku wartości pieniądza), będzie bezskuteczne.

W. J. DZIEDZICE. — Podług 100 pro. przerachowania 3,000 marek niemieckich z marca 1921 r. równają się 27,30 zł. Zależy od majątku kasy, nabytego przed 1 stycznia 1923 r. jaki procent od przerachowanej sumy może wypłacić. Wobec tego trzeba zwrócić się do kasy z zapytaniem, ile oraz kiedy wypłaci za pieniądze, złożone w czasie inflacji czyli dewaluacji (spadku wartości pieniądza). — 2. W myśl niemieckiej ustawy waloryzacyjnej z dnia 16 lipca 1925 r. wkłady oszczędnościowe (pieniądze), złożone przed wojną światową oraz podczas inflacji w bankach prywatnych na terenie Rzeszy Niemieckiej, nie zosatną uwartościowione, więc zostaną skreślone.

Obwieszczenie.

Wznowienie ruchu tramwajowego na linii

Katowice-Siemianowice

nastąpi z dniem 1-go lipca 1937 r.

Tramwaje kursować będą co 15 minut.

Szczegółowy rozkład jazdy jest wywieszony w wagonach i na przystankach.

W czasie Zlotu Sokołów

od południa 26 do 29 czerwca wieczorem będą kursowały tramwaje na odcinku Katowice — Wełnowiec co 15 minut.

Śląskie Kolejki Spółka Akcyjna

Urząd Wojewódzki Śląski ogłasza

Przetarg publiczny

1) na budowę przepompowni w km 4,717 trasy regulacyjnej rzeki Brynicy dla zakładów przemysłowych Giesche w Borkach pod Szopienicami która zostanie wykonana w związku z regulacją rzeki Brynicy

2) na budowę 2 progów betonowych na rzece Małej Panwi pod Kajetami o ogólnej kubaturze betonu 657 m³

Bliższe szczegóły ogłoszone są w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego oraz na tablicy urzędowej w Wydziale Komunikacyjno-Budowlanym Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Katowicach

Termin wnoszenia ofert do dnia 9 lipca 1937 r. godz 11.

Za Wojewodę
(—) **Dr Kaufman**
Naczelnik Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego. (7875)

Nieruchomość
fabryczna i czynszowa
Katowice, Krakowska nr 4
do sprzedania
Zapytania: Warszawa, skrzynka pocztowa nr 6.

VI Co 34/37.

Wywołanie!

Właścicielka nieruchomości Katowice karta 1600 Gmina Miejska Katowice w Katowicach wniosła o wywołanie listu hipotecznego wydanego dla hipoteki w kwocie 25.000 mk. niem na rzecz Adolfa Scholza w Katowicach, ul Słowackiego, dawniej Schillerstrasse, wpisanej w dniu 25 kwietnia 1919 r. w księdze wieczystej Katowice tom 49 wykaz liczba 1600 w dziale III pod poz 5

Posiadacza zaginionego dokumentu wzywa się, by najpóźniej w terminie wywoławczym w dniu

7 stycznia 1938 r. o godz. 9-tej

w pokoju nr 64 Sądu Grodzkiego w Katowicach przy ulicy Mikołowskiej nr 2 zgłosił swoje prawa i przedłożył dokument który w przeciwnym razie pozbawiony zostanie mocy prawnej

Katowice dnia 19 czerwca 1937 r.

Sąd Grodzki w Katowicach
(7875)

Pomoc bezrobotnym to nie jałmużna to obowiązek

VII Km. 923/37.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w poniedziałek, dnia 28-go czerwca 1937 r. o godz. 10-tej sprzedam publicznie w Katowicach przy ul. Zabrskiej 20, następujące ruchomości:

tokarkę przeszło 3 m. długą, kompletną w dobrym stanie, wał na pas na trzy zmiany, — oszacowane na łączną sumę zł 800. (7871)

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży przed rozpoczęciem licytacji.

JÓZEF BORTEL, komornik.

KUPNA

Starą garderobę

męska kupuję lub zamieniam na bielskie materiały. **Dzwonić!** Katowice. Telefon 353-42 (8327)

SPRZEDAŻE

Pies „Bernardyn" dobry stróż obrońca i bilard grzybkowy tanio do sprzedania. Katowice III. Wojciechowskiego 109. Restauracja. (8425)

Ważna przyczyna.

— Podobno zerwałaś zaręczyny z tym trebaczem?

— Owszem zanadto czuć go było mosiądzem

POKOJE

Pokoju

nieumeblowanego wprost od gospodarza w Katowicach poszukuje się od zaraz, lub pokoiu z kuchnią. Oferty do Adm. P Z pod „G.—R".

Pokój bez mebli możliwie od gospodarza poszukiwany od zaraz Wiadomość Administracja Polski Zachodniej (8434)

WOLNE POSADY

Gospodyni, samodzielnej z gotowaniem do lat 30, poszukuje się od zaraz do samot. pana Zgłoszenia ofiśmienne ewent z fotografią do Adm. P. Z. Katowice pod A G. (8403)

RÓŻNE

W rynku pod 3 numerem.
Rano, w południe i wieczorem
Uraczy się do syta
Kto do **Prchały w Cieszynie** zawita.

Polskie Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Województwa Śląskiego, Katowice Plac Wolności 8 I p zawiadamia, że przy Radzie Stowarzyszenia został utworzony **Referat Pośrednictwa Pracy** który udziela pomocy w wyszukiwaniu pracy dla inżynierów i techników narodowości polskiej Zgłoszenia z podaniem osobistych dat i kwalifikacji oraz 50 groszy w znaczkach pocztowych należy kierować pod wyżej podanym adresem. (7723)

Za długi poczynione przez żonę moją Magdalenę Bugiel z domu Mixa nie odpowiadam. Emanuel Bugiel, mistrz rzeźnicki w Bytkowie, ul. Michałkowicka 4. (8439)

Taniej

niż za cenę biletu II-ej klasy możemy podróżować **samolotami**

P. L. L. „Lot".

Pocieszyła się.

— Chciałem ci przywieźć z Afryki małpę ale kapitan mi nie pozwolił

— Nie szkodzi — kochany — przecież mam ciebie..

Duża Fabryka Maszyn na Śląsku
poszukuje
kierownika warsztatu
konstr. żel. i kotlarni

Reflektuje się na inżyniera lub starszego technika z praktyką ruchową. — Podania wraz z odpisami świadectw przesyłać do Administracji pisma pod „Konstrukcja". (8408)

Położony wśród lasu, w pobliżu wody w malowniczej dolinie Dziechcinki.
PENSJONAT „ŚLĄZACZKA"
K. Mączyńskiej
WISŁA
Telefon Nr 66.
5 minut od przystanku Dziechcinka
Otwarty przez cały rok.
Ceny przystępne.
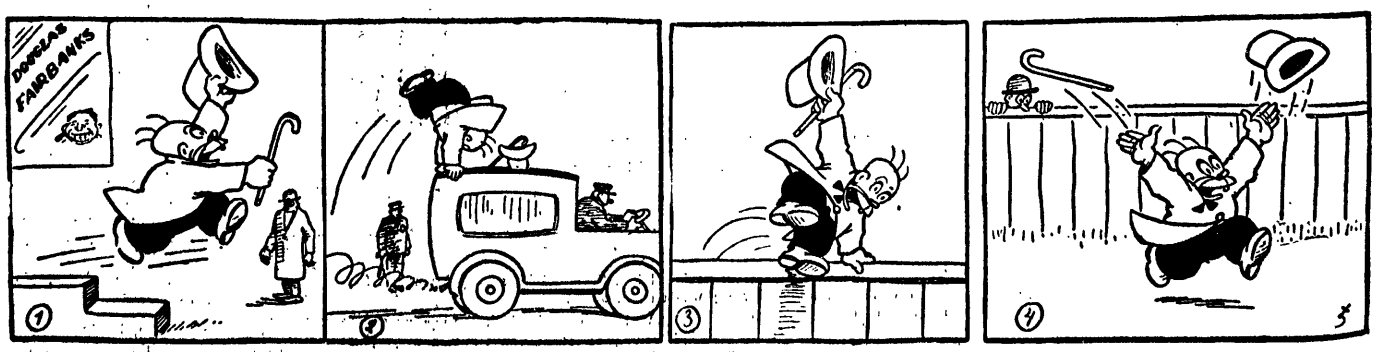
Kariik Fafuła chce dorównać Douglasowi Fairbanks'owi z fiimu